gwarek

gwarek.com.pl

2,30 zł (w tym 5% VAT)
nr 45
10.11.2020 r.
nr indeksu 359599

ISSN 0209-0368

TARNOWSKIE GÓRY › PIEKARY › LUBLINIEC

Dramat w szpitalach. Przybywa łóżek dla covidowców, a co z innymi pacjentami?

FOT. PIXABAY

Minister zdrowia nakazał utworzenie 50 łóżek dla pacjentów covidowych w tarnogórskiej „Trójce". Wojewoda śląski – kolejnych w każdym szpitalu. Wszystkie praktycznie natychmiast się zapełniają. Oddziały covidowe niestety powstają kosztem tych, które działały wcześniej. W powiecie tarnogórskim nie ma już pediatrii, rykoszetem dostaje newralgiczna interna. Powstaje co prawda szpital tymczasowy w porcie lotniczym w Pyrzowicach, tylko kto będzie tam leczyć, skoro już dziś brakuje lekarzy i pielęgniarek w szpitalach. Dochodzi do tego, że dorosłymi pacjentami z koronawirusem mają się zajmować nawet pediatrzy.

Czytaj – str. 2

Zabił brata i ukrył zwłoki?

Prokuratura Rejonowa w Tarnowskich Górach skierowała ostatnio do sądu akt oskarżenia przeciwko 27-letniemu tarnogórzaninowi. **Ciało jego brata znaleziono półtora roku temu schowane pod stojącą na podwórku starą kanapą.**

AGNIESZKA RECZKIN

Zwłoki w znacznym stanie rozkładu znaleziono w wielkanocną niedzielę, 21 kwietnia 2019 r. w pobliżu popegeerowskiego bloku przy ul. Pyskowickiej w Starych Tarnowicach. Natrafił na nie przypadkowy przechodzień. Wcześniej, przez kilka miesięcy, nikt ich nie zauważył. Pewnie dlatego, że były schowane pod stojącą na podwórku starą kanapą.

Prokuratura ustaliła, że to ciało 30-letniego mieszkańca bloku. Było już w tak znacznym stanie rozkładu, że niestety nie udało się jednoznacznie ustalić bezpośredniej przyczyny śmierci. Jednak uszkodzenia krtani i połamane żebra wskazywały, że mężczyzna był bity.

Podejrzenia prokuratury padły na jego młodszego brata. Twierdził, że znalazł swojego bliskiego już martwego, jednak nie potrafił wyjaśnić, dlaczego od razu tego nie zgłosił, tylko ukrył zwłoki pod kanapą i mówił, że mężczyzna zaginął. Mało tego, okazało się, że w grudniu pobrał jeszcze rentę brata, mimo że ten już nie żył.

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE

WICEPREZYDENT KONTRA HEJTER. – ZGODZIŁEM SIĘ NA UGODĘ SĄDOWĄ, ALE TO BYŁ BŁĄD
Czytaj – str. 3

DR BEATA POPRAWA ZAKAZIŁA SIĘ PO RAZ DRUGI
▸ Lekarka o chorobie poinformowała na swoim facebookowym profilu. Jednak uspokaja, że plotki o tym, iż walczy o życie, nie są prawdziwe.
Czytaj – str. 6

SAMORZĄDOWCY O PROTESTACH. KTO UDAJE, ŻE ICH NIE MA, KTO WSPIERA, KTO KRYTYKUJE?
▸ Protesty przeciwko wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji wybuchły w dużych miastach, ale szybko przeniosły się do mniejszych miejscowości. Nabrały też politycznego charakteru wymierzonego w PiS. Władze samorządowe na marsze reagują różnie. Nie wszędzie chcą kursu kolizyjnego z partią rządzącą. Tam, gdzie PiS już jest w opozycji lub w koalicji, łatwiej o jasne stanowisko.
Czytaj – str. 7

TYSIĄCE ZMARNOWANYCH CHRYZANTEM
▸ 20 zł za doniczkę, 3 zł za kwiaty cięte. To stawki proponowane przez rząd dla producentów i sprzedawców chryzantem, którzy 30 października nagle dowiedzieli się o zamknięciu cmentarzy. – To dobra cena, jeśli ktokolwiek te pieniądze zobaczy – mówi jeden z naszych rozmówców. Problem jest też z utylizacją tysięcy kwiatów.
Czytaj – str. 8

ZAMIAST NA DROGI WYDADZĄ NA WIEŻĘ. MRACHACZ: PROTESTUJĘ!
▸ Znów powrócił temat remontu wieży w pałacu w Nakle Śląskim. Już się wydawało, że uda się wyłonić wykonawcę robót, kiedy okazało się, że cena jest zbyt wysoka. Władze powiatu, chcąc sprawę zakończyć, zamierzały zapłacić więcej, ale o zgodę musiały poprosić radnych. Zgodę uzyskały. Remont wieży ma się odbyć kosztem inwestycji drogowych. To nie spodobało się radnym.
Czytaj – str. 9

JAK PRZEPĘDZIĆ DZIKA? CENTRUM KRYZYSOWE RADZI...
▸ W ostatnim czasie dziki upodobały sobie okolice ul. Częstochowskiej w Tarnowskich Górach oraz mostka, który prowadzi na ul. Mościckiego. W Lasowicach natykali się na nie kierowcy i przechodnie. Zryły też boisko TS Tarnowiczanka Stare Tarnowice.
Czytaj – str. 13

ILE TEGO LOCKDOWNU?
▸ Tak jak przypuszczano - w ubiegłym tygodniu rząd zdecydował się na wprowadzenie kolejnych obostrzeń. Od poniedziałku nauka zdalna rozszerzona zostaje na klasy I-III szkół podstawowych. W galeriach handlowych, chociaż formalnie otwartych, od minionej soboty działają tylko sklepy spożywcze, apteki, drogerie, punkty usługowe.
Czytaj – str. 15

eprasa.pl 97e0c9c78f

Dramat w szpitalach. Przybywa łóżek dla covidowców, a co z innymi pacjentami?

Na pierwszy ogień poszedł Wielospecjalistyczny Szpital Powiatowy w Tarnowskich Górach – minister zdrowia zażądał, by do 2 listopada utworzyć w nim 50 łóżek covidowych. Okazało się jednak, że to za mało czasu. W terminie udało się osiągnąć połowę celu.

Prezes WSP Leszek Jagodziński od początku mówił, że problemem nie są same łóżka, tylko znalezienie personelu. Wielu lekarzy i pielęgniarek jest chorych albo na kwarantannie. Zresztą personelu medycznego brakuje także na „normalnych" oddziałach. Fakt, że przybywa zakażonych koronawirusem, nie oznacza bowiem, że inne choroby zniknęły.

9 listopada rano w „Trójce" było 25 łóżek covidowych i tylko 1 wolne. Pod respiratorami było 4 pacjentów. Pozostali są w różnym stanie – jedni w poważnym, inni już wracają do zdrowia. Z powodu braku personelu nie ma przyjęć na oddział chirurgiczny.

Po „Trójce" przyszła kolej na inne szpitale, wszystkie dostały nakaz wojewody śląskiego o utworzeniu łóżek covidowych. Dla pacjentów zakażonych koronawirusem przeznaczono oddział internistyczny w Szpitalu św. Kamila w Tarnowskich Górach. To bardzo skomplikowało sytuację innych chorych, bo w mieście nie ma już oddziału wewnętrznego. W „Trójce" jeden przeznaczono dla chorych na koronawirusa, drugi zamknięto z powodu braku personelu. Pacjenci są kierowani do Bytomia.

– Od 3 listopada w GCR „Repty" utworzyliśmy oddział do leczenia pacjentów zakażonych koronawirusem z 40 łóżkami – informowała w ubiegłym tygodniu Izabela Domogała, członek zarządu województwa śląskiego. Dodała, że jeżeli sytuacja epidemiczna w Polsce się pogorszy, to liczbę łóżek można podwoić. – Rozmawiamy z Narodowym Funduszem Zdrowia, by dla pacjentów niewymagających tlenoterapii czy leczenia respiratorowego utworzyć w GCR izolatorium, dla mieszkańców powiatu tarnogórskiego, gliwickiego i lublinieckiego – mówi Domogała. Wspomniane 40 łóżek zapełniło się praktycznie natychmiast, przypomnijmy, że w GCR jest duże ognisko zakażeń.

W szpitalu miejskim w Piekarach Śląskich są dwie sale dla pacjentów z koronawirusem – po 7 łóżek, z respiratorami. Praktycznie natychmiast zostały zajęte.

W NZOZ Zakład Pulmonologii w Tarnowskich Górach działa tylko jeden oddział, gdyby więc przekształcono go w covidowy, placówka de facto musiałaby zostać zamknięta dla innych pacjentów. Dlatego nakaz wojewody mówi o jednym łóżku dla zakażonego koronawirusem, z możliwością stworzenia drugiego. Na razie w placówce jest jeden pacjent z potwierdzonym zakażeniem i 2 z podejrzeniem.

Sytuacja w służbie zdrowia zmienia się niezwykle dynamicznie. Bywa tak, że informacje są nieaktualne już po kilku godzinach od ich podania. Do tego nie widać, by była jakaś ogólnopolska, przemyślana strategia na przyszłość. W szpitalach nie tylko brakuje rąk do pracy i miejsc dla chorych. Jest też chaos, bo decyzje podejmowane są z dnia na dzień. Kierujący szpitalami stają przed dramatycznym wyzwaniem, jak zapewnić pomoc zakażonym koronawirusem, by jednocześnie nie zostali bez niej pozostali chorzy. I w zasadzie zostają z tym problemem sami. A lekarze, pielęgniarki i pozostali pracownicy szpitala mają ogrom pracy.

Warto też pamiętać, że pacjenci covidowi pozostają w szpitalu długo, średnio 2-3 tygodnie, a w niektórych przypadkach dwa razy dłużej. Na dedykowanych im oddziałach łóżka szybko się więc nie zwalniają.

Agnieszka Reczkin

nekrologi

Wyrazy głębokiego współczucia oraz otuchy
w trudnych chwilach po śmierci
MĘŻA
Pani Danucie Bienek
składają
dyrekcja i pracownicy
Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 13

Odszedł na wieczną wartę
hm. Jerzy Krutikow
Drogi Druhu Jurku, żegnają Cię zuchy,
harcerze i instruktorzy
Hufca Ziemi Tarnogórskiej ZHP.
Łączymy się w bólu z Córką i jej Rodziną.

nekrologi

W dniu 31 października zmarł
nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek i Brat
śp. RYSZARD OLEŚ
Wszystkim, którzy uczestniczyli
w Jego ostatniej drodze,
dzielili z nami smutek i żal,
okazali nam życzliwość i wsparcie,
serdecznie dziękujemy.
Żona i Córki z Rodzinami

Wyrazy głębokiego współczucia oraz otuchy
i wsparcia w trudnych chwilach po śmierci
MATKI
Pani Mirosławy Turek-Twardowskiej
Wicedyrektor Zespołu Szkół Technicznych
i Ogólnokształcących „MECHANIK"
w Tarnowskich Górach
składa:
w imieniu Rodziców i Uczniów
Izabela Chrystowska, Aleksandra Lizoń

Pani Agacie Kampczyk-Szymanek
– pracownikowi Urzędu Miejskiego
w Miasteczku Śląskim
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Ojca
śp. Pawła Kampczyka
składają:
Burmistrz Miasta
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego
w Miasteczku Śląskim

Zabił brata i ukrył zwłoki?

Dokończenie ze str. 1

Z zeznań sąsiadów wynikało, że w lokalu, gdzie mieszkali bracia, często dochodziło do awantur, słychać było krzyki. 27-latek wykorzystywał to, że jego starszy brat był życiowo niezaradny. – Ustaliliśmy, że oskarżony znęcał się nad ofiarą – wszczynał awantury, wyrzucał brata z domu, poniżał go, bił, kopał – mówi Anna Szymocha-Żak, prokurator rejonowy.

W akcie oskarżenia znalazł się więc zarzut znęcania się nad bratem w latach 2012-2018. Kolejny dotyczy pobicia ze skutkiem śmiertelnym. Oskarżonemu 27-latkowi grozi 15 lat więzienia. Nie przyznał się on jednak ani do pobicia, ani do znęcania.

Agnieszka Reczkin

Odszedł na wieczną wartę

4 listopada zmarł harcmistrz Jerzy Krutikow, wieloletni instruktor Tarnogórskiego Hufca Związku Harcerstwa Polskiego, członek Stowarzyszenia Ruchu Harcerskiego „Czuwaj". Przez całe życie pełnił w ZHP wiele funkcji. Wielokrotnie odznaczony za swoją działalność między innymi Złotym Krzyżem za Zasługi dla ZHP.

Przez całe życie wiernie wypełniał Harcerskie Przyrzeczenie. Nawet w podeszłym wieku uczestniczył w życiu organizacji. Wcielał w życie harcerskie ideały, Jego postawa upewniała nas w słuszności harcerskiego trudu.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Nie zgaśnie tej przyjaźni żar, co połączyła nas.

Czuwaj!

Tarnogórskie instruktorki ze Stowarzyszenia Ruchu Harcerskiego „Czuwaj"

nekrolog

Wyrazy głębokiego współczucia oraz otuchy
w trudnych chwilach po śmierci
MAMY
Pani Marii Szczygieł
składają
dyrekcja i pracownicy
Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 13

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY
ROK ZAŁOŻENIA 1980
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Gwarek

Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski". Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. **Adres redakcji**: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. **Biuro ogłoszeń czynne:** poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. **Telefony:** redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. **E-mail:** gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. **Adres strony internetowej**: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk**: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu.
Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek'' nr 45 (3243), rok LXII, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 6.000 egz.

eprasa.pl 97e0c9c78f

WICEPREZYDENT KONTRA HEJTER. –ZGODZIŁEM SIĘ NA UGODĘ SĄDOWĄ, ALE TO BYŁ BŁĄD

Na początku roku internauta przepraszał wiceprezydenta Krzysztofa Turzańskiego za naruszenie dobrego imienia przez rozpowszechnianie nieprawdziwych stwierdzeń na jego temat. **– Zgodziłem się na ugodę sądową, ale widzę, że to był błąd. Nigdy więcej ugód i dyskusji z hejterami – mówi Turzański.** Na blogu opublikował ostatnio nagranie z rozprawy. To reakcja na kolejne wpisy internauty.

Alicja Jurasz

– Hejt w internecie niczym nie różni się od mazania farbą po nowych elewacjach. To też dewastacja, tylko skierowana przeciwko człowiekowi. Wiem, że wiele osób tego nie rozumie, dopóki ich to nie spotka. Jestem gotowy na krytykę, jest potrzebna, może być surowa. Nie może jednak być tak, że ktoś pisze tekst, w którym nie ma słowa prawdy, a potem tłumaczy, że to było pisanie po ciemku – wyjaśnia wiceprezydent Piekar Śląskich.

W ubiegłym roku Krzysztof Turzański podał do sądu internautę Marcina T. Domagał się przeprosin za kierowanie pod jego adresem pomówień i kłamstw oraz zapłacenia 3 tys. zł nawiązki na cele społeczne. Chodziło o artykuł, który ukazał się w internecie. Napisano w nim, że Turzański doradzał Robertowi Biedroniowi oraz to, że ukrywa przed społeczeństwem swoje pochodzenie i powiązania z systemem PRL. Zarzutów pod adresem wiceprezydenta było znacznie więcej. Autor artykułu twierdził, że Turzański kandydował w Piekarach Śląskich, bo że przegrał wybory w innych miastach, że z prezydentem miasta Sławą Umińską-Duraj łączy go „układ", że rządzi z tzw. tylnego siedzenia, a prezydent jest zaledwie figurantką i wykonawczynią woli swego zastępcy, którego autor artykułu nazwał partnerem Sławy Umińskiej-Duraj.

> **– Z hejterami nie można chodzić na ugodę czy udawać, że nie widzi się tego, co robią, bo rozzuchwalają się jeszcze bardziej – stwierdza wiceprezydent Turzański.**

Sprawa w sądzie zakończyła się ugodą zawartą w styczniu. Marcin T. zamieścił w internecie przeprosiny dla Krzysztof Turzańskiego „(...) za naruszenie czci i dobrego imienia poprzez rozpowszechnienie za pośrednictwem strony internetowej „Mieszkańcy Działają Radni Pomagają" nieprawdziwych stwierdzeń dotyczących jego osobiście i jego rodziny".

Jednak to nie koniec konfliktu. Ostatnio Krzysztof Turzański zamieścił na blogu kolejny wpis dotyczący Marcina T. „Autor szkalującego mnie tekstu, za który po sprawie sądowej musiał przepraszać – w dyskusji internetowej zamieścił następujący komentarz dotyczący naszego sporu: „Przeprosiłem za mówienie nieprawdy, a całą prawdę o tym człowieku podtrzymuję (jeżeli coś było nieprawdą)". A chwilę później kolejny: „Nie wstydzę się, że jako pierwszy przeciwstawiłem się zmanipulowanym informacjom Turzańskiego".

Na blogu Krzysztof Turzański, pisząc o internaucie, nie przebiera w słowach

FOT. ARCHIWUM GWARKA

W reakcji na te komentarze wiceprezydent opublikował nagranie z rozprawy oraz jej protokół. Słychać, jak Marcin T. tłumaczy się z zamieszczenia tekstu w sieci: „Ja nie jestem w stanie tego stwierdzić, to mogła być jakaś pomyłka w naciśnięciu klawisza publikuj". Z kolei jego pełnomocnik tłumaczy: Marcin T. „przyznaje, że tego rodzaju tekst przygotowywał, ale czy ten tekst, odpowiada temu, który został przedstawiony w sądzie nie jest w stanie stwierdzić... bo nie pamięta".

Turzański przywołuje też jeden z ostatnich wpisów T., w którym stwierdza, że skoro przeprosił za kłamliwy tekst – to teraz może już go spokojnie opublikować. „Od razu jedna z internautek zauważyła, że skoro dysponuje tekstem – to kłamał w sądzie, gdzie twierdził, że go nie napisał i nim nie dysponuje" – pisze Turzański.

Wiceprezydent w rozmowie z nami tłumaczy, że zdecydował się wrócić do sprawy po kolejnych komentarzach ze strony Marcina T. Opublikował nagranie i protokół z rozprawy, żeby mieszkańcy sami wyciągnęli wnioski ze sporu. Z perspektywy czasu żałuje, że zdecydował się na ugodę. – Polegała na tym, że skróciłem treść przeprosin i nie domagałem się wpłaty na cel społeczny. Uzyskałem to, co chciałem. Okazuje się jednak, że z hejterami nie można chodzić na ugodę czy udawać, że nie widzi się tego, co robią, bo rozzuchwalają się jeszcze bardziej – stwierdza.

O komentarz do sprawy poprosiliśmy Marcina T., ale nie odpowiedział. W jednym z postów pisze tak: „Nie wstydzę się, że jako pierwszy przeciwstawiłem się monopolowi jego (Turzańskiego – przypis red.) zmanipulowanych informacji. Hejter czy bohater?".

W szpitalu w porcie lotniczym w Pyrzowicach ma być ok. 200 łóżek

Trwają już prace przy tworzeniu szpitala tymczasowego na lotnisku w Pyrzowicach, w którym mają być leczeni zakażeni koronawirusem. – Mam jednak nadzieję, że nigdy tu nie trafią, że ten szpital pozostanie tylko rezerwą – mówi Jarosław Latacz, rzecznik prasowy Węglokoksu.

Węglokoks to jedna z ośmiu największych spółek Skarbu Państwa, które dostały zadanie utworzenia covidowych szpitali tymczasowych. – W całym kraju ma powstać w sumie blisko 3 tys. łóżek – mówi Karol Manys, rzecznik ministerstwa aktywów państwowych. Państwowe spółki mają się zająć kwestiami organizacyjnymi, adaptacją obiektów na potrzeby szpitali.

Jarosław Latacz przyznaje, że co prawda Węglokoks prowadzi zupełnie inną działalność, niezwiązaną ze służbą zdrowia, jednak sytuacja jest tak trudna, że obowiązuje zasada „wszystkie ręce na pokład". – Trzeba się sprężyć i pomóc. Nie działamy w próżni – przekonuje.

Szpital tymczasowy powstaje w obiekcie magazynowym, który miał pełnić funkcję terminalu zastępczego na czas rozbudowy terminalu B. Jednak z powodu pandemii ruch pasażerski jest tak mały, że kilka tygodni temu obiekt zamknięto.

I rzecznik ministerstwa, i rzecznik Węglokoksu zapewniają, że funkcjonowanie szpitala w żaden sposób nie będzie kolidowało z działalnością portu lotniczego. – To obiekt autonomiczny zarówno wobec części pasażerskiej lotniska, jak i cargo. Nie ma możliwości, żeby doszło do kontaktu, pasażerowie i pracownicy mogą czuć się bezpiecznie – podkreśla Jarosław Latacz.

Rzecznik Katowice Airport Cezary Orzech potwierdza, że tymczasowy szpital nie zakłóci codziennej pracy lotniska. – Ma osobny wjazd, jest oddzielony od pozostałych obiektów w porcie lotniczym – zwraca uwagę. Nawet karetki nie będą przejeżdżać przez główny wjazd na lotnisko. Ponadto budynek i tak nie jest wykorzystywany, więc firma go nie potrzebuje do bieżącej działalności.

Szpital zakaźny, nawet tymczasowy, musi spełniać wyśrubowane normy. – Trzeba na przykład zrobić śluzy, dostarczyć tlen. Wszystko robimy pod nadzorem specjalistów z Narodowego Funduszu Zdrowia, Urzędu Marszałkowskiego i Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego – wyjaśnia rzecznik Węglokoksu.

Izabela Domogała, członek zarządu województwa śląskiego, uczestniczyła w oględzinach obiektu przeznaczonego na szpital tymczasowy.

Izabela Domogała opublikowała zdjęcia z oględzin budynku, który kiedyś miał być terminalem tymczasowym, a teraz zamienia się w szpital tymczasowy

FOT. FB IZABELI DOMOGAŁY

Potwierdza, że województwo zaoferowało pomoc merytoryczną i konsultacje medyczne. – Szpitalem koordynującym z naszej rekomendacji będzie Szpital Specjalistyczny w Chorzowie – dodaje.

Agnieszka Reczkin

eprasa.pl 97e0c9c78f

Sprytny złodziej się przeliczył. Dostał mandat, ale potem tafił do celi

Koncepcja złodzieja była prosta: gdyby doszło do wpadki, wartość łupu nie może przekraczać 500 zł. Wtedy jest to wykroczenie, a karą będzie mandat. Dobrze policzył, ale się przeliczył.

W ubiegłym tygodniu w Biedronce przy ul. Janasa w Tarnowskich Górach ochrona zatrzymała mężczyznę, który ukradł paczki z kawą. Na miejscu interwencji pojawili się policjanci. Mężczyzna był spokojny, miał dokumenty i wydawało mu się, że nie ma powodów do większych zmartwień.

Złodziej dobrze policzył, gdy chodzi o wartość łupu. Towar, który ukradł, był wart niewiele ponad 300 zł. Za kradzież policjanci ukarali go mandatem w wysokości 500 zł.

Ale przeliczył się. Funkcjonariusze sprawdzili, czy nie ma na koncie jakichś starych grzechów. I bingo.

– Zdziwiony 35-latek został zatrzymany. Okazało się, że jest poszukiwany przez inną komendę policji, ponieważ w czerwcu tego roku kilkukrotnie posłużył się cudzą kartą płatniczą. Trafił do policyjnej celi, a stamtąd do innej jednostki policji, gdzie usłyszy zarzuty – informuje podkom. Damian Ciecierski, rzecznik tarnogórskiej policji.

(MIR)

Funkcjonariusze sprawdzili, czy nie ma na koncie jakichś starych grzechów. I bingo

FOT. POLICJA

86-letni grzybiarz zgubił się w lesie

W środę w ubiegłym tygodniu 86-letni grzybiarz zgubił się w lesie i nie był w stanie wrócić do miejsca, gdzie zaparkował samochód. Służby zaalarmował jego 70-letni kolega. Robiło się ciemno i chłodno...

Telefon z informacją o zaginięciu w lesie 86-letniego mężczyzny odebrał dyżurny gliwickiej policji. Ponieważ wskazany teren leśny znajdował się w sąsiedztwie komisariatu policji w Tworogu, również ci funkcjonariusze włączyli się w akcję. Rozpoczęli poszukiwania od lasu znajdującego się w rejonie miejscowości Borowiany.

Okazało się, że senior dotarł do biegnącego w lesie torowiska i porusza się wzdłuż torów w nieznanym kierunku. Mundurowi z Tworoga wjechali w wąski dukt leśny biegnący wzdłuż torowiska i po przejechaniu kilku kilometrów, na skraju lasu zauważyli mężczyznę w moro. Okazało się, że był to zaginiony 86-latek. Po chwili na miejsce dotarli również policjanci z Pyskowic. Senior był zmęczony, ale czuł się dobrze. Policjanci odwieźli grzybiarza do kolegi, z którym cały i zdrowy wrócił do domu.

Seniorzy, którzy wybrali się na grzyby, zachowali się bardzo odpowiedzialnie. Pojechali na grzyby we dwóch, zabrali ze sobą ciepłe ubrania i naładowane telefony komórkowe. Dzięki temu policjanci mogli bardzo szybko dotrzeć z pomocą do zaginionego mężczyzny i historia miała szczęśliwy finał.

(AJ)

KRONIKA POLICYJNA

KIEROWCA ALFY ROMEO WJECHAŁ W CITROENA

▸ Radzionków. 7.11 na ul. Nałkowskiej 36-letni radzionkowianin nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu citroenowi i samochody się zderzyły. Sprawca kolizji miał zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów.

POSZUKIWANIA STADA BYKÓW

▸ Brynek. 7.11 strażacy szukali stada młodych byków, które uciekły z zagrody. Zwierzęta udało się odnaleźć.

WANDALE NIE PRÓŻNUJĄ

▸ Tarnowskie Góry. 3.11 nieznany sprawca wybił szybę w maździe, która stała na parkingu. Straty – ok. 2 tys. zł.

▸ Tarnowskie Góry. 2.11 ktoś porysował lakier volvo zaparkowanego przy al. Kwiatów aż w 9 miejscach. Straty oszacowano na 3 tys. zł.

OKRADLI 80-LATKĘ W JEJ MIESZKANIU

▸ Radzionków. 3.11 policjanci odebrali zgłoszenie z ul. Knosały. Do mieszkania 80-latki weszły 3 nieznane jej osoby i ukradły portfel z dokumentami i 100 zł.

POŻAR W PUSTOSTANIE

▸ Kalety. 3.11 wybuchł pożar w jednym z opuszczonych budynków Kaletańskich Zakładów Celulozowo-Papierniczych. Spaliła się drewniana konstrukcja schodów. Po ugaszeniu pożaru teren przeszukano, bo podejrzewano, że mogli tam przebywać bezdomni. Na szczęście budynek był pusty.

SŁODKI ŁUP

▸ Świerklaniec. 2.11 przy ul. Parkowej nieznany sprawca wykorzystał nieuwagę pracowników i ukradł z marketu 4 kartony czekolady. Słodki łup był wart ok. 1,5 tys. zł.

PIJANY KIEROWCA

▸ Ożarowice. 2.11 policjanci zatrzymali 47-latka z gminy Ożarowice. Jechał skuterem, mając w organizmie prawie 3 promile alkoholu.

Materiał informacyjny Ministerstwa Zdrowia

Ponad 80 proc. Polaków słyszało o czerniaku, który jest nowotworem złośliwym skóry o największej dynamice zachorowań w Polsce. Co roku odnotowuje się u nas około 4000 nowych przypadków, z czego 25-30 proc. kończy się zgonem. A przecież wcześnie wykryty czerniak jest prawie w 100 proc. wyleczalny, dlatego tak ważne jest szybkie i prawidłowe rozpoznanie nowotworu. Nie bez znaczenia jest także rozsądne opalanie i uważne obserwowanie naszej skóry.

Jesienią pomyśl o skórze

Dlatego na jesieni, gdy skóra nabrała wakacyjnej opalenizny, warto poświęcić czas na jej kontrolę. Najpierw trzeba samodzielnie przyjrzeć się wszystkim pieprzykom i zmianom na ciele, a w razie potrzeby skonsultować się z lekarzem specjalistą.
Niepokój powinny budzić wszelkie nowe wykwity skórne, w kolorach od jasnobrązowego do czarnego, które mogą pojawić się na całym ciele, na rękach, nogach, tułowiu, nawet na głowie czy pod płytkami paznokciowymi. Trzeba uważać na nieregularne i niesymetryczne zmiany na skórze, o poszarpanych brzegach, większe niż 6 mm (niegroźne pieprzyki są na ogół mniejsze, okrągłe i o gładkich brzegach), często wypukłe, z grudkami i wybrzuszeniami.

Podstawowym czynnikiem zwiększającym ryzyko zapadnięcia na czerniaka jest promieniowanie ultrafioletowe pochodzące ze słońca. Dlatego tak ważne jest unikanie oparzeń słonecznych i odpowiednie zabezpieczenie skóry podczas opalania, nie tylko na wolnym powietrzu.

Solaria jak papierosy

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) przestrzega przed łóżkami do opalania, bowiem badania naukowe dowiodły, że ich używanie wpływa na występowanie raka skóry, w tym zwłaszcza czerniaka. Solaria są dla czerniaka tym, czym palenie papierosów dla raka płuc.
Promieniowanie ultrafioletowe w solarium jest 10-15 razy silniejsze niż słoneczne w trakcie największych upałów. Zatem 15-minutowa sesja na łóżku do opalania daje dla skóry taki sam efekt, jak 2,5-3 godziny leżenia plackiem na otwartym słońcu w tropikach. Szczególnie niebezpieczne jest korzystanie z solarium w okresie jesienno-zimowym, gdy skóra jest nieprzygotowana na silne promieniowanie ultrafioletowe.
Wiele dziewcząt i młodych kobiet, jak maturzystka Ola (19 lat), wciąż stara się o sztuczną opaleniznę: *Przed studniówką wszystkie dziewczyny chodziły do solarium. Chciałyśmy pięknie się prezentować w sukniach, zwłaszcza, że nasza gazeta publikuje zdjęcia z balu maturalnego. Inne dziewczyny nie narzekały, ale mnie potwornie piekła skóra już po pierwszym opalaniu. Jednak poszłam znów, ale było jeszcze gorzej. Do tego zaczęły mnie boleć wszystkie pieprzyki na plecach. Wyraźnie się powiększyły. Zapisałam się do dermatologa, który skierował mnie na zabieg wycięcia pięciu pieprzyków, które jego zdaniem były niepokojące. Badanie histopatologiczne nie wykazało zmian nowotworowych, ale przez kilka tygodni miałam stracha. Każde opalanie dla osób z wrażliwą skórą jest niebezpieczne, a co dopiero smażenie się w solarium. Teraz rozważnie korzystam z naturalnego słońca, ale zawsze używam kremów z filtrem, a moje pieprzyki, których jeszcze trochę mi zostało smaruję koniecznie pięćdziesiątką.*
Opalenizna z solariów jest niezdrowa, bo nie tylko wysusza skórę i przyspiesza jej starzenie, ale przede wszystkim może być przyczyną rozwoju czerniaka. WHO wpisała promieniowanie ultrafioletowe na listę kancerogenów, czyli czynników bezpośrednio wywołujących nowotwory skóry.
W niektórych krajach (Brazylia i Australia) solaria są całkowicie zakazane, a w wielu krajach Unii Europejskiej (w tym w Polsce) mogą z nich korzystać tylko dorośli.

Komu grozi czerniak

Na czerniaka najczęściej chorują młodzi, bo to oni chętnie się opalają, ale także osoby w średnim wieku i starsze, zwłaszcza o jasnej skórze i włosach. Do tej grupy należy większość mieszkańców Polski.
Ryzyko zachorowania na czerniaka zwiększa się, gdy w rodzinie już wcześniej występowały nowotwory skóry. **Powstawaniu czerniaka sprzyjają również:**
• JASNA KARNACJA, • JASNE OCZY, • RUDE LUB BLOND WŁOSY, • PIEGI LUB LICZNE ZNAMIONA I ZMIANY BARWNIKOWE, • NISKA TOLERANCJA DLA SŁOŃCA I UTRUDNIONE OPALANIE, • ŁATWOŚĆ ULEGANIA POPARZENIOM SŁONECZNYM, • URAZY SKÓRNE, • BLIZNY PO STANACH ZAPALNYCH I OPARZENIACH, • ZAKAŻENIE WIRUSEM HPV (BRODAWCZAKA LUDZKIEGO).
U około połowy chorych na czerniaka występuje mutacja genu BRAF, odpowiedzialnego za niekontrolowany wzrost komórek rakowych. Obecnie dostępne są terapie czerniaka oddziałujące bezpośrednio na komórki rakowe z tą mutacją genetyczną.

Profilaktyka czerniaka

Podstawowym sposobem zapobiegania czerniakowi, zwłaszcza dla osób z grupy podwyższonego ryzyka (czyli w praktyce – dla większości Polaków), jest ochrona przed nadmiarem promieniowania ultrafioletowego. **Wystarczy konsekwentnie trzymać się kilku prostych zasad:**

1. Unikać przebywania na intensywnym słońcu, szczególnie w godzinach 11:00-16:00.
2. Stosować kremy z wysokimi filtrami UVA i UVB na całe ciało.
3. Nosić okulary przeciwsłoneczne, nakrycie głowy i zakrywać ciało przewiewną odzieżą.
4. Nie opalać się w solarium.
5. Regularnie, raz w miesiącu, oglądać swoją skórę, aby szybko rozpoznać nowe i podejrzane zmiany.
6. Skonsultować się z dermatologiem lub chirurgiem-onkologiem, jeśli coś niedobrego dzieje się ze skórą, pojawiają się nowe znamiona lub przebarwienia.
7. Odbywać kontrolne coroczne wizyty u dermatologa lub chirurga-onkologa.

Szczególną uwagę należy zwrócić na dzieci, które spędzają dużo czasu na powietrzu i powinny chronić się przed słońcem i promieniami ultrafioletowymi tak samo, jak dorośli.

Jesteś pracodawcą?
Dbasz o zdrowie swoich pracowników?
Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia.
WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl ZAKŁADKA PracoDawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie" realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

eprasa.pl 97e0c9c78f

Gazociąg jest, ale mieszkańcy gazu szybko mieć nie będą

Zakończyła się budowa gazociągu Tworóg – Kędzierzyn Koźle. Co to oznacza dla mieszkańców? Czy gminę łatwiej będzie zgazyfikować?

– Gazociąg jest co prawda przesyłowy, ale to paradoks, że przechodzi prawie przez podwórka sołectw Mikołeska, Boruszowice, a mieszkańcy nie mogą skorzystać z infrastruktury – komentuje jeden z naszych czytelników.

Gazociąg ma jednak inny cel – dostawę gazu z Terminala LNG w Świnoujściu i gazociągu Baltic Pipe na Górny Śląsk i do południowych sąsiadów. Umożliwi podłączenia elektrociepłowni i przemysłu do sieci gazowej. – Gazociąg budowany przez spółkę Gas System nie ma nic wspólnego z podłączeniami do sieci gazowniczej. Tym zajmuje się Polska Spółka Gazownictwa, z którą prowadzimy rozmowy i są już pierwsze konkrety – mówi wójt Tworoga Eugeniusz Gwóźdź.

Dwa lata temu w poszczególnych miejscowościach zbierano ankiety wśród mieszkańców zainteresowanych podłączeniem do sieci.

> **Dwa lata temu w poszczególnych miejscowościach zbierano ankiety wśród mieszkańców zainteresowanych podłączeniem do sieci. W akcję zaangażowali się sołtysi, radni i lokalni działacze.**

W akcję zaangażowali się sołtysi, radni i lokalni działacze. Ostatecznie PSG uznała, że ze względów ekonomicznych i technicznych gazyfikacja jest możliwa w przypadku Nowej Wsi Tworoskiej, Hanuska, Boruszowic. Negatywnie zaopiniowała możliwość podłączenia Połomi i Wojski.

W drugiej połowie października PSG poinformowała, że zawarła umowę na wykonanie dokumentacji projektowej budowy sieci we wspominanych 3 sołectwach. Po jej powstaniu raz jeszcze oceni inwestycję od strony ekonomicznej. Jeśli okaże się rentowna, PSG przystąpi do budowy sieci. Mieszkańcy muszą jednak uzbroić się w cierpliwość – spółka daje sobie czas na uzyskanie pozwolenia na budowę do lutego 2023 roku, same prace potrwają półtora roku.

– Gazyfikacja jest ważna w kontekście walki ze smogiem, bardziej od innych rozwiązań sprawdza się w starszym budownictwie – komentuje wójt. **(AJ)**

LISTY I TELEFONY DO REDAKCJI

gwarek@gwarek.com.pl,

32-285-26-61, 32-285-27-16
dziennikarze dyżurują od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-15.00

Przeczytałem artykuł o tym, że w październiku wciąż do sieci nie byli podłączeni mieszkańcy ul. Grzybowej i Bocznej w Sowicach. Musieli dogrzewać się farelkami. Pojawiła się sugestia, że miasto może w czynszach zrekompensuje koszty opłat za energię elektryczną. To się w głowie nie mieści, że gmina ma płacić mieszkańcom, skoro to prywatna firma ma kłopoty z podłączeniem budynków do sieci. Stoła ma metr szerokości i nie można pod nią przeprowadzić ciepłociągu? Coś niesamowitego! Uważam, że za rachunki za prąd za dogrzewanie mieszkań powinna zapłacić Veolia Południe, a nie samorząd. Zwłaszcza że wcześniej były szumne zapowiedzi, że ciepło popłynie we wrześniu, a skończyło się na listopadzie.
Czytelnik

Od wielu lat jestem studentką tarnogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Niedawno dowiedziałam się o rezygnacji pana Michała Sporonia z funkcji wiceprezesa UTW, w związku z odbywającymi się ostatnio protestami. To ogromna strata dla naszego uniwersytetu. Pan Michał zawsze służył pomocą przy organizacji wszystkich wydarzeń, wykładów i nigdy nie zabiegał przy tym o atencję, o pokazywanie się na scenie. Dlatego zwracam się do wszystkich koleżanek i kolegów z UTW: brońmy takich ludzi, bo niedługo zostaną nam tylko potakiwacze i karierowicze. Sądziłam, że uniwersytet jest instytucją działającą z dala od politycznych podziałów, ale spotkało mnie bardzo przykre rozczarowanie. Pani Michale, jestem z Panem, proszę się nie dać!
Studentka UTW

Często przejeżdżam ul. Sienkiewicza w Tarnowskich Górach późnym popołudniem i wieczorem. Dziwię się, że pali się światło w warsztatach „Mechanika". Wydaje mi się mało prawdopodobne, żeby tak późno przebywali tam uczniowie. Wygląda na to, że ktoś nie przywiązuje wagi do tego, żeby gasić światło. A energia elektryczna kosztuje i to sporo.
Marcin z Lasowic

W piątek po godzinie 8 byłem świadkiem, jak przez rozkopane skrzyżowanie ul. Sobieskiego i Opolskiej w Tarnowskich Górach przeciskał się TIR. Z drugiej strony jechał autobus. Wcześniej jakaś furgonetka o mało nie wpadła do wykopu, potem kierowca wycofywał tyłem, zablokował skrzyżowanie, na to wszystko jeszcze przechodnie przechodzili pomiędzy autami. Nie jestem człowiekiem o słabych nerwach, ale to, co zobaczyłem, podniosło mi ciśnienie. Jeżeli ktoś nie zaprowadzi tam jakiegoś elementarnego porządku, dojdzie do tragedii.
Czytelnik Gwarka

Materiał informacyjny Ministerstwa Zdrowia

Szybkie życie i szybkie jedzenie jest dla choroby nowotworowej jak turbodoładowanie. Rak, który u wielu osób nie musiałby się rozwijać, trafia na podatny grunt tam, gdzie nie celebruje się posiłków i nie pilnuje diety, a sport ogranicza się do klikania w konsolę, czyli do e-sportu. Dotyczy to zwłaszcza raka jelita grubego, który w Polsce każdego dnia zabija 33 osoby.

Zwolnij, żeby żyć dłużej

Przyczynę występowania raka jelita grubego upatruje się głównie w stylu życia. Brak ruchu, otyłość, tłuste potrawy, słodycze i przetworzone wyroby spożywcze takie jak chipsy, wędliny, konserwy mięsne, sery pleśniowe, jasne pieczywo i słodkie napoje gazowane – to brzmi jak recepta na raka. Jeśli do tego dodamy siedzący tryb życia umilany drinkami i papierosami, to choroba może wręcz czuć się zaproszona do naszego organizmu. Dziedziczenie tej skłonności dotyczy zaledwie 20 proc. pacjentów, więc nie można winić za tę chorobę, tylko naszych przodków.

Co zmienić?

Przede wszystkim pilnować obwodu talii. Otyłość brzuszna jest sygnałem, że najwyższa pora coś zmienić, jeśli wybieramy długie życie, a nie zmaganie się z chorobami. Warto zacząć od diety. Wybierać warzywa zielone i kasze zamiast schabowego z ziemniakami. Owoce zamiast tortów. Pasztety tylko warzywne, zwłaszcza z fasoli i soi, zamiast czerwonego mięsa. Ponadto jedzmy ryby i owoce morza, sałaty, jogurty, pieczywo pełnoziarniste. I jedzmy wolno, przeżuwając dokładnie każdy kęs, ciesząc się smakiem. Trzeba przy tym pić dużo wody, a także unikać słodzonych soków, kaw, herbat i wszelkich napojów alkoholowych, zwłaszcza piwa.

Czy to wystarczy? Oczywiście, że nie, bo trzeba jeszcze dopasować ilość zjadanego pożywienia do autentycznych potrzeb kalorycznych, czyli np. do sposobu pracy. Zjedzenie nadmiernie dużej ilości nawet zdrowych posiłków nie da nikomu zdrowia.

Liczy się też czas jedzenia, stałe pory posiłków i możliwie długa, co najmniej 12-godzinna jedna przerwa na dobę. Utrzymanie zdrowia wymaga również stałych, nie długich, ale systematycznych, codziennych ćwiczeń fizycznych, gimnastyki, spacerów, a nie okazjonalnych zrywów sportowych takich, jak raz na rok urlop narciarski czy wspinaczka na Kasprowy.

> Jeśli nie wiesz jak zmienić swoje nawyki żywieniowe, skorzystaj z porad ekspertów. Bezpłatne konsultacje dietetyczne znajdziesz na stronie ***poradnia.ncez.pl*** oraz ***diety.nfz.gov.pl***.

Objawy

Rak jelita grubego jest drugim najczęściej występującym nowotworem. W Polsce co roku diagnozuje się go u 18 tys. pacjentów. Zbyt często diagnoza przychodzi późno, kiedy rak zaczyna przerzucać się na inne organy. Tylko wczesna diagnoza daje szanse na pełne wyleczenie, a nawet na małoinwazyjny zabieg usunięcia zmian nowotworowych metodą laparoskopową. Jednak taka diagnoza jest możliwa w zasadzie przy braku jakichkolwiek objawów. Ten rak, w swoim początkowym stadium może być całkowicie bezobjawowy. Dlatego tak ważne są wczesne badania profilaktyczne.

Niepokojące objawy to: uporczywe biegunki, krew w kale, nadmierne gazy, anemia, utrata wagi ciała, dziwne kształty stolca, zwłaszcza „ołówkowate", wrażenie ciągłego parcia na stolec.

Kiedy się badać?

Kolonoskopia jest jednym z badań specjalistycznych pozwalających zdiagnozować chorobę nawet we wczesnym jej stadium. Podczas badań przesiewowych badaniu poddawane są wszystkie osoby w wieku 50-65 lat. W ramach profilaktyki wystarczy wykonać jedno badanie na 10 lat. Każda Polka i Polak w tym wieku dostanie zaproszenie na badanie z programu przesiewowego. Informacje o aktualnie badanych rocznikach znajdują się na stronie ***pbp.org.pl***.

Diagnostyka wymaga wglądu lekarza we wnętrze jelita. Można to zrobić na kilka sposobów, począwszy od badania per rectum po wziernikowanie. Kolonoskopia to nieinwazyjne wprowadzenie do jelita przez odbyt elastycznego wziernika o grubości małego palca, wyposażonego w kamerę i urządzenia chirurgiczne pozwalające np. usunąć napotkane po drodze polipy. Z nich może się w przyszłości rozwinąć choroba nowotworowa, dlatego standardowo w ramach profilaktyki są one usuwane. Badanie u większości pacjentów przebiega bezboleśnie, natomiast część odczuwa dyskomfort psychiczny. Można go złagodzić, realizując badanie w znieczuleniu.

JOANNA, LAT 56:

Poszłam na kolonoskopię, bo akurat w mojej rodzinie rak jelita grubego może być dziedziczony. Na tę chorobę zmarła moja mama. Samo badanie jest bezpłatne dla osób w moim wieku i z historią występowania nowotworów w rodzinie, trzeba się tylko wcześniej zapisać. Na szczęście teraz lekarz nie stwierdził u mnie żadnych zmian nowotworowych, ale za kilka lat na pewno powtórzę to badanie. Moja mama miała niestety bardzo późno wykrytego raka jelita grubego i nie mogła być już operowana, bo była za słaba. Byłam zła na siebie, że nie pomyślałam o tym, żeby wysłać ją na badania, jak tylko zaczęła tak niepokojąco chudnąć. Zawsze była szczupła, wysportowana, chodziła z plecakiem po górach. Gdyby wcześniej wykryto tego raka, jeszcze razem wybrałybyśmy się w jej ukochane Góry Stołowe.

Jesteś pracodawcą?
Dbasz o zdrowie swoich pracowników?
Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia.
WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl
ZAKŁADKA PracoDawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie" realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

eprasa.pl 97e0c9c78f

Dr Beata Poprawa zakaziła się po raz drugi

Lekarka o chorobie poinformowała na swoim facebookowym profilu. Jednak uspokaja, że plotki o tym, iż walczy o życie, nie są prawdziwe.

„Ostatnio dochodzą do mnie informacje i plotki, że jestem w ciężkim stanie, leżę w szpitalu MSWiA w Katowicach, jestem zależna od tlenu i że najpewniej z tego nie wyjdę” – napisała lekarka. Między innymi dlatego zdecydowała się publicznie mówić o swoim ponownym zakażeniu koronawirusem, żeby wyjaśnić nieporozumienia.

Dr Poprawa przypomina, że w kwietniu bardzo ciężko chorowała i niestety szybko straciła odporność na wirusa. Wyjaśnia, że są osoby całkowicie odporne na koronawirusa i takie, które pełnej odporności nigdy nie będą mieć. Przyznaje, że ma osłabiony układ immunologiczny, a do tego ostatnie miesiące jej

Dr Beata Poprawa, zdjęcie archiwalne

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

pracy wiązały się z ogromnym stresem. Przypomnijmy, że dr n. med. Beata Poprawa jest lekarzem na oddziale internistycznym w tarnogórskiej „Trójce”.

Lekarka po raz kolejny przechodzi chorobę pełnoobjawowo, ale jednak łagodniej niż za pierwszym razem. „Odważyłam się napisać o moim przypadku także z troski o tych, którzy przeżyli już Covid i czują się już supermocarzami z glejtem na własną odporność, których wręcz się namawia do pełnej wolności od rygorów epidemiologicznych. Zapewne jesteście teraz bezpieczni, zapewne macie teraz wystarczającą ilość przeciwciał, ale mając na uwadze moją historię oraz liczne prace naukowe, które wskazują na jednoznaczny brak dowodów na trwałą odporność, proszę nie traćcie czujności i zachowujcie zawsze zdrowy rozsądek” – przekonuje dr Poprawa. Jednocześnie prosi, by uszanować jej prywatność i dać jej czas na spokojne dochodzenie do zdrowia, bez hejtu.

Przypomnijmy, że nie tak dawno na konferencji prasowej główny doradca premiera do spraw COVID-19 prof. Andrzej Horban mówił, że ozdrowieńcy w zasadzie nie musieliby już nosić maseczek, bo są odporni na zakażenie. **(ESP)**

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Narodowe Święto Niepodległości on-line

To, czego nie udało się zrobić w ciągu 5 lat funkcjonowania programu Polska Cyfrowa, nadrabiamy w błyskawicznym tempie. Nie ma innego wyjścia, obostrzenia wymuszają i do internetu przenosi się nie tylko edukacja.

Swój wymiar on-line ma także Narodowe Święto Niepodległości. Na niepodlegla.gov.pl można znaleźć kalendarz i mapę „wydarzeń wpisujących się w oficjalne obchody stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości i odbudowy polskiej państwowości”. Transmitowane przez internet będą koncerty, debata historyczna, odsłonięcie pomnika Przed Bitwą Warszawską – Skierniewice 1920-2020.

Niepodległość można świętować nie tylko minutą ciszy nad grobami poległych. Z niepodległości trzeba umieć się cieszyć.

Oddając internetowy głos w kampanii „Pod biało-czerwoną”, można powalczyć o maszt z flagą, której podniesienie w trzech gminach, gdzie mieszkańcy zaangażują się najbardziej, odbędzie się w obecności premiera Mateusza Morawieckiego. Tarnogórzanie jakoś nie są zainteresowani wygraną (może nie tylko dlatego, że na rynku mamy trzy maszty), ale swój już wywalczyli mieszkańcy Miasteczka Śląskiego, Ożarowic i Zbrosławic.

Forma internetowych wydarzeń jak widać niezwykle oficjalna. Tak jak w Tarnowskich Górach w czasach, gdy świętowanie odzyskania niepodległości zaczynało się apelem poległych na Cmentarzu Wojennym, a kończyło mszą św. w intencji ojczyzny i składaniem kwiatów pod tablicami pamięci.

Z czasem zaczęto organizować w Kurnej Chacie potańcówki w klimacie lat 20. XX w., a dwa lata temu 100-lecie odzyskania niepodległości świętowano m.in. koncertem hip-hopowym Kleszcza. Jeszcze nie tak dawno gratulowaliśmy na łamach „Gwarka” organizatorom „niesztampowych imprez z okazji Święta Niepodległości: biegów w Kaletach, Lublińcu i Koszęcinie oraz Morsom z Chechła Rodem. Jak pokazali, niepodległość można świętować nie tylko minutą ciszy nad grobami poległych. Z niepodległości trzeba umieć się cieszyć”. Być może potrzeba czasu, żeby do tego dojrzeć, także w internecie.

PRZYTYKI Z RYMAMI

BRAKI W POZ
Lekarzy brakuje,
To jest problem spory,
Ale większy to jest –
Nie brakuje chorych.

ZAKAŹNY NA TRÓJCE
Decyzja z pewnością jak grom z nieba spadła,
Jak coś przygotować i o całość zadbać?
Ale z drugiej strony trudno jest zaprzeczyć,
Że szpital jest po to, żeby ludzi leczyć.

GLIWICKA Z OBWODNICĄ
To skrzyżowanie jeździe nie sprzyja,
Może nie zawsze, w szczycie przeważnie,
Ktoś mądrze radzi, by je omijać...
Jasne, przez rowy jechać odważnie!

LICZY SIĘ SZYBKOŚĆ
Szybką kolej zbudują dla nas,
Ważna umowa podpisana,
Opiewa na potężną kwotę,
Weźcie się szybko za robotę!

POSTĘP
Jest coraz gorzej, marudzicie,
To przyszywanie komuś łatki!
Coś pnie się w górę, wiem niezbicie,
Pytacie co? Miejskie podatki.

BIZNES W PANDEMII
Jak sobie radzi z pandemią biznes?
Rynek to teraz pole mniej żyzne,
Wirus to sprawił, że przyszła pora,
Żeby nie zbierać, lecz ciężko orać.

JANINA KAMILEWICZ

SŁOWO SIĘ RZEKŁO

– W takiej materii nie ma takiego mówienia, że się staram. Ja codziennie staram się być młodszy i nie mogę – powiedział radny Paweł Mrachacz podczas ostatniej sesji rady powiatu tarnogórskiego. Dopytywał o szkolnictwo zawodowe, a odpowiedź Elżbiety Susek, naczelnik wydziału edukacji, najwyraźniej go nie zadowoliła.
(MIR)

– Nigdy się nie kryję z moimi poglądami, jeżeli coś mi nie pasuje, to o tym mówię. Trzeba mieć odwagę powiedzieć, co się myśli. Czy jest pandemia, czy jej nie ma, to tylko kwestia definicji. WHO, jeszcze do niedawna, pod uwagę brała wysoką śmiertelność. Zostało to zmienione, nie wiem na jakie potrzeby, teraz wystarczy, że choroba jest zaraźliwa. Wystarczy, że będzie mocno zaraźliwy katar i tak samo będzie ogłoszony stan pandemii – mówił burmistrz Michał Skrzydło na sesji rady miejskiej w Miasteczku Śląskim. Była to odpowiedź na słowa wiceprzewodniczącego Romana Boino, który negatywnie ocenił wcześniejszą wypowiedź burmistrza, że pandemia to ściema.
(ESP)

PRZYGODY STARKI MARIKI

PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ

eprasa.pl 97e0c9c78f

SAMORZĄDOWCY O PROTESTACH. KTO UDAJE, ŻE ICH NIE MA, KTO WSPIERA?

Protesty przeciwko wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji, wybuchły w dużych miastach, ale szybko przeniosły się do mniejszych miejscowości. Nabrały też politycznego charakteru wymierzonego w PiS. Władze samorządowe na marsze reagują różnie. Nie wszędzie chcą kursu kolizyjnego z partią rządzącą. Tam, gdzie PiS już jest w opozycji lub w koalicji, łatwiej o jasne stanowisko.

Alicja Jurasz

W Tarnowskich Górach w protestach brały udział setki osób. Przez kilkanaście dni odbywały się codziennie. Protestujący pytali, jakie jest w tej sprawie stanowisko władz. Do protestów nie odnieśli się jednak ani miejscy radni, ani burmistrz Arkadiusz Czech, ani jego zastępcy. Urząd miejski odmówił nam w tej sprawie komentarza.

Na protesty bardzo szybko zareagowali radni powiatowi – Michał Sporoń i Stanisław Torbus. Pierwszy od samego początku nie ukrywał poparcia dla strajkujących, na sesji Rady Powiatu za jego plecami można było zobaczyć baner „Jestem z wami, kobietami". Zaangażowanie miało swoją cenę – zrezygnował z funkcji wiceprezesa Tarnogórskiego Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Z kolei Stanisław Torbus wykonał symboliczny gest – na latarni znajdującej się na placu Wolności zamieścił baner z napisem: 22.10.2020. Przegrała wolność. „Plac Wolności wydaje się odpowiednim miejscem na pogrzeb prawa kobiety do decydowania o swoim życiu. Wspólnie z żoną postanowiliśmy w ten sposób zademonstrować nasz brak zgody na ostatnie wydarzenia" – napisał w mediach społecznościowych.

Protesty odbyły się też w Radzionkowie. – W żaden sposób nie dotyczą kompetencji gminy. Burmistrz jest organem wykonawczym rady miasta i tylko w tym zakresie urząd może zajmować stanowisko – skomentował burmistrz Gabriel Tobór.

Protesty to nie szkolna akademia

Protestował też Lubliniec. Uczestników wspiera część radnych i zastępczyni burmistrza Anna Jonczyk-Drzymała. „Mentalnie jestem z wami i choć w spacerach bierze udział wiele moich urzędowych koleżanek i kolegów, ja muszę #zostaćwdomu. Z racji wykonywanej funkcji i obwarowań „czerwonej strefy" spacerując z wami, szybko zostałabym pociągnięta do odpowiedzialności, że łamię prawo, a tego mi robić nie wolno. Nie mam nad sobą parasola ochronnego, immunitetu ani legitymacji partyjnej i chociaż powierzone obowiązki dają mi wielką satysfakcję, w tej konkretnej covidowskiej sytuacji, nakładają na mnie jednoznacznie brzmiące ograniczenia" – tłumaczyła w mediach społecznościowych.

Anna Jonczyk-Drzymała w rozmowie z nami przyznaje, że protest w pełni popiera, ale na początku nie była przekonana do wulgarnych haseł. Apelowała, żeby uczestnicy robili to bardziej kulturalnie. W środę, 28 października na lublinieckim Rynku protest miał więc inny charakter – była muzyka, piosenki, mniej gniewna atmosfera. – Byłam zadowolona, ale najmłodsze pokolenia powiedziały mi potem otwarcie, że tego nie czują. Nie chcą, żeby to była kolejna szkolna akademia, protesty w całym kraju wyglądają inaczej. I ja to rozumiem, to znak czasu i oczekiwania pokolenia. Protestujący chcą obśmiać rząd, który sam narzucił taką retorykę – mówi. Podkreśla, że protestujący 1 listopada wpisali się w nastrój święta – marsz przebiegał w ciszy, a kulminacją było złożenie kwiatów pod pomnikiem przy jednostce wojskowej. Zakupili je od sprzedawców, którzy przez decyzję o zamknięciu cmentarzy znaleźli się w trudnej sytuacji. Straż miejska sprawdzała też, czy były jakieś akty wandalizmu. Jedyny ślad to czerwona błyskawica na murze przy jednym z kościołów.

Miasto ma zresztą tradycję w wspieraniu praw kobiet. 4 lata temu pod urzędem odbył się Czarny Protest w reakcji na próby zaostrzenia prawa aborcyjnego. Gdyby zmiany weszły w życie, kobietom groziłoby więzienie. Brała w nim udział Anna Jonczyk-Drzymała, był też burmistrz miasta Edward Maniura, co próbowano potem wykorzystać przeciwko niemu w kampanii wyborczej. – Opozycyjni radni, ukryci w krzakach, robili nam zdjęcia. Ulotki z naszymi wizerunkami z protestu pojawiały się w niektórych dzielnicach – wspomina.

Stanisław Torbus wykonał symboliczny gest – na latarni znajdującej się na placu Wolności zamieścił baner z napisem: 22.10.2020. Przegrała wolność

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

W Piekarach Śląskich spierali się radni

Do protestów odniosły się również władze Piekar Śląskich. Informował o nich na blogu zastępca prezydenta Krzysztof Turzański, a w mediach społecznościowych prezydent Sława Umińska-Duraj. Oboje swoje stanowisko określili, przywołując wypowiedz s. Małgorzaty Chmielewskiej: „Jestem przeciwna zabijaniu dzieci nienarodzonych, w tym niepełnosprawnych. Jednak są sytuacje, w których trzeba zostawić sumieniu kobiety-rodziców wybór. Do heroizmu nie można zmuszać."

Na sesji o protesty spierali się radni. Piotr Papaja z PiS stwierdził, że zagrażają bezpieczeństwu zdrowotnemu i gospodarczemu całego społeczeństwa i miasta, są też atakami na kościół. Apelował do policji o ściganie protestujących. – W interesie miasta i zdrowo myślących mieszkańców jest to, żeby nie promować i nie gratulować uczestnikom – mówił.

– Zgodnie z ideologią partii, z którą pan jest związany, najlepiej pozamykać w więzieniach tych, którzy mają inną opinię i zdanie. Karygodne jest głoszenie takich poglądów, ale jest demokracja i każdy może głosić takie jakie chce – odpowiadał przewodniczący rady Tomasz Wesołowski. Z kolei wiceprzewodnicząca Natalia Ciupińska-Szoska gratulowała protestującym i prosiła, żeby na sesji nie cytować pasków informacyjnych z TVP czy z TV Trwam. Przypominała, że w Piekarach Śląskich protesty przebiegały spokojnie, bez ataków na wierzących i kościoły.

Zarzucono mi, że moje zaangażowanie źle wpływa na wizerunek uniwersytetu

Michał Sporoń zrezygnował z funkcji wiceprezesa Tarnogórskiego Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku. – Pojawiły się oczekiwania, żebym przestał brać udział w akcjach protestacyjnych. Nie mogę zrezygnować z czegoś, co uważam za mój obywatelski obowiązek – mówi.

Michał Sporoń podczas pochodu gwarkowskiego w 2019 r. Radny przejeżdżał wtedy przed trybuną honorową, na której siedział premier Mateusz Morawiecki

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Michał Sporoń był jednym z założycieli Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Tarnowskich Górach. Społecznie działał w nim przez 13 lat. Organizacja w tym czasie bardzo się rozrosła. Obecnie zrzesza ponad 500 osób.

– Prezes poinformowała mnie, że telefonuje do niej wielu słuchaczy w sprawie mojego udziału w protestach Strajku Kobiet. Uważają, że to działalność polityczna i źle wpływa na wizerunek uniwersytetu. Wyjaśniłem, że nie polityczna, ale obywatelska – opowiada Michał Sporoń. Dodaje, że nie było takich sytuacji, by naciskano na UTW i szantażowano cofnięciem dofinansowania.

„Wyrażam podziękowania za 13 lat wspólnych działań, wzruszeń i ważnych chwil. W tej bezinteresownej pracy wszyscy kierowaliśmy się wspólnym celem – dobrem drugiej osoby, aktywizacją osób starszych. Sądzę, że angażowanie społeczne dotyczy także młodzieży, kobiet, osób niepełnosprawnych. Nie należy wykluczać nikogo i wspierać osiągnięcie tego celu własną postawą. Decyzja motywowana jest konfliktem sumienia, ponieważ uważam, iż w tak ważnym momencie historycznym dla polskiej społeczności nie mogę pozostać obojętnym" – napisał Michał Sporoń w prośbie o przyjęcie jego rezygnacji ze stanowiska wiceprezesa TS UTW.

Wcześniej, podczas sesji rady powiatu, radny Krzysztof Piasecki zarzucił Michałowi Sporoniowi, że agituje i indoktrynuje uczniów. Nie powiedział wprost, że chodzi o protesty przed biurem poselskim Barbary Dziuk, mówił o „świeżej sprawie", która niepokoi rodziców, którzy telefonują do niego.

– Dzieci są agitowane, narażane na niebezpieczeństwo z wirusem, indoktrynowane. Te zjawiska wychowawcze są niestety firmowane przez nauczycieli i pedagogów z niektórych naszych szkół – powiedział radny, który jest nauczycielem tarnogórskiego „Mechanika". Potem personalnie zaatakował radnego Michała Sporonia, nauczyciela Liceum Ogólnokształcącego im. S. Staszica w Tarnowskich Górach. – Młodzież wystarczy uczyć krytycznego myślenia, a z indoktrynacją i ideologią sobie poradzi – odparł radny Sporoń, który bierze udział w protestach przed biurem poseł Dziuk.

(MIR)

eprasa.pl 97e0c9c78f

TYSIĄCE **ZMARNOWANYCH CHRYZANTEM**

20 zł za doniczkę, 3 zł za kwiaty cięte. To stawki proponowane przez rząd dla producentów i sprzedawców chryzantem, którzy 30 października nagle dowiedzieli się o zamknięciu cmentarzy. **– To dobra cena, jeśli ktokolwiek te pieniądze zobaczy – mówi jeden z naszych rozmówców.** Problem jest też z utylizacją tysięcy kwiatów.

ALICJA JURASZ

W gospodarstwie ogrodniczym Ewy Romer z Lublińca niesprzedanych doniczek jest ponad 2,5 tysiąca. – Zupełnie nie spodziewaliśmy się decyzji rządu o zamknięciu cmentarzy. Było mnóstwo klientów, którzy zamówili kwiaty i mieli je odbierać w piątek lub w sobotę. Kiedy się dowiedzieliśmy, pozostało tylko zebrać towar, jechać do domu i myśleć, co dalej – mówi.

Władze i radni z Lublińca szybko zorganizowali akcję, zachęcając do kupowania kwiatów. Ewa Romer przyznaje, że działania przyniosły skutek, bo zgłosiło się trochę klientów indywidualnych. Jednak dalej zostało im ponad 2,5 tysiąca doniczek. Kończy się ich termin przydatności do sprzedaży. – Proponowane stawki są dobrą kwotą, ale i tak jesteśmy stratni, bo ceny sprzedaży były wyższe – tłumaczy.

W pomoc dla lokalnych gospodarstw w Lublińcu włączyły się władze miasta i radni. Zachęcali mieszkańców do kupowania kwiatów

FOT. UM W LUBLIŃCU/CZESŁAWA WŁUKA

Producentów kwiatów epidemia i lockdown zaskoczyły już wiosną. Był wtedy problem ze sprzedażą bratków i kwiatów ciętych. 1 listopada miał pomóc branży odrobić straty. Na razie ten plan się nie udał.

Tomasz Farys, który w Lublińcu prowadzi gospodarstwo ogrodnicze, ma jeszcze ponad 1100 chryzantem. – 30 października większość towaru miałem już sprzedaną, bo nigdy nie nastawiam się na ostatnie dni przed świętem, a zwłaszcza w tym roku – podkreśla. Ale z powodu decyzji przepadły mu zamówienia z piątku, poniósł też koszty związane z opłatą za stoiska czy zakupem foliowych reklamówek. Zwraca uwagę, że koszt jednej to co prawda grosze, ale jeśli pomnoży się to razy tysiąc, kwota jest znacząca.

– 20 zł za doniczkę to bardzo dobra cena, o ile ktokolwiek te pieniądze zobaczy. We wrześniu państwo oferowało pomoc przedsiębiorcom, wypełniliśmy wnioski, nikt nie wie, co z nimi się dzieje, nie ma pieniędzy – mówi. Zwraca uwagę, że z niesprzedanymi kwiatami jest jeszcze jeden problem. Trzeba je zutylizować, a tych kosztów nikt nie chce brać na siebie, łącznie z samorządami, które i tak starały się pomagać przedsiębiorcom – kupując kwiaty czy zwalniając z opłat. Teoretycznie takie punkty ma wskazać Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, ale w ubiegłym tygodniu nie było na ten temat żadnych konkretów. Wątpliwości jest więc sporo.

Z kolei Ewa Romer zwraca uwagę, że to nie koniec problemów. – Teraz przygotowujemy się do sprzedaży gwiazdy betlejemskiej. W większości trafiała do restauracji, które wykorzystywały ją do wystroju wnętrz. Tyle że do końca listopada będą zamknięte i nie wiadomo, co będzie dalej. Zastanawiamy się, jak te zapasy sprzedać – mówi.

List od życzliwego sąsiada

Wzór listu można pobrać w sieci

FOT. ARCHIWUM UG

Świerklaniecki samorząd przygotował wzór listu do sąsiada. Chodzi o to, by dyskretnie dać znać, że coś nam się w jego zachowaniu nie podoba.

Może to być spalanie śmieci, nieodśnieżony chodnik czy inne mało sympatyczne zachowanie sąsiada. List jest anonimowy i według urzędników ma pomóc rozwiązać problem bez psucia sąsiedzkich relacji.

List można napisać samemu albo wykorzystać szablon dostępny na stronie urzędu gminy, a potem podrzucić anonim sąsiadowi. „Czy to zadziała? Nie dajemy pewności, ale warto spróbować. Być może sąsiad nie zdaje sobie do końca sprawy z tego, że uprzykrza życie mieszkańcom okolicznych domów, a po takim uprzejmym liście uderzy się w pierś i zmieni swoje złe nawyki. I wszystko skończy się happy endem” – zauważają świerklanieccy urzędnicy.

Treść listu: „Szanowny Sąsiedzie! Jest nam niezmiernie miło, że możemy mieszkać blisko Ciebie i że jesteś tutaj z nami. Jednak by radość ta mogła być pełna i niczym niezakłócona: zadbaj o czystość naszej wspólnej przestrzeni, dbaj o siebie i o swoje otoczenie – nie spalaj śmieci w piecu, a tym samym nie zatruwaj nas!, segreguj odpady, zgodnie z zasadami recyklingu, pozbywaj się swoich ścieków w legalny sposób (niepotrzebne skreślić). Będziemy bardzo wdzięczni, jeśli zechcesz uszanować naszą prośbę. Pozdrawiamy! Twoi – zawsze życzliwi sąsiedzi.”.

(ESP)

Kwiaty przed pałacem

Wiele samorządów kupowało kwiaty, których lokalni sprzedawcy nie byli w stanie sprzedać w związku z bardzo późną decyzją rządu o zamknięciu cmentarzy. Były wśród nich m.in. Świerklaniec i Piekary Śląskie.

Sprzedawcy kwiatów i zniczy potrzebują naszego wsparcia. Zdaję sobie sprawę, że nie wynagrodzimy przedsiębiorcom wszystkich strat, ale mam nadzieję, że to działanie choć trochę im pomoże. Musimy wspierać lokalny biznes – podkreśla wójt Świerklańca Marek Cyl.

Kwiaty i znicze, które kupił świerklaniecki samorząd, trafiły do miejsc pamięci w Nakle Śląskim, Orzechu i Świerklańcu, postawiono je też przy wejściu do Pałacu Kawalera.

Samorząd Piekar Śląskich na początku listopada kupił ponad 200 doniczek z chryzantemami od piekarskich kwiaciarni i handlarzy. Poza tym przedstawiciele władz miasta i radni sami kupowali kwiaty i zachęcali do tego innych mieszkańców. W akcję włączyła się też Młodzieżowa Rada Miasta.

Inny krok mający zrekompensować sprzedawcom straty to przedłużenie do 8 listopada możliwości handlu przy piekarskich cmentarzach. Chodziło jednak tylko o tych sprzedawców, którzy w ramach wcześniejszego przetargu zawarli umowy dzierżawy.

Ponadto Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do 6 listopada przyjmowała wnioski o przyznanie pomocy dla tych, którzy nie sprzedali chryzantem w związku z zamknięciem cmentarzy. Te w doniczkach miały być odkupywane po 20 zł za sztukę, cięte – po 3 zł. Zaznaczono, że kwiaty trzeba bezpłatnie przekazać organizacjom pozarządowym, samorządom lub innym instytucjom publicznym, które wyrażą taką chęć. Pieniądze mają być wypłacone do końca roku.

W Tarnowskich Górach miasto przedłużyło sprzedawcom termin, w czasie którego mogli przed cmentarzami sprzedawać kwiaty, wieńce, znicze itd. Zgodnie z umową za uiszczoną opłatę mogli handlować krótko po Wszystkich Świętych, ale dołożono im kilka dni. – Handlowcy sami zwrócili się do urzędu z taką propozycją. Zauważyli, że klientów co prawda jest mniej, ale zainteresowanie kwiatami i zniczami nie skończyło się zaraz po 1 listopada – mówi Piotr Korab, naczelnik wydziału promocji Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach.

W pomoc zaangażowały się też władze Lublińca. – Zwolniliśmy sprzedawców z opłat za stoiska z tytułu zajęcia pasa drogowego. Osoby, które już zapłaciły, mogą zawnioskować o zwrot, a te, które tego nie zrobiły, nie będą obciążone kosztami. To nie są duże pieniądze, ale chodzi o gest solidarności – mówi zastępczyni burmistrza Anna Jonczyk-Drzymała.

Nietypowy widok – chryzantemy przy wejściu do Pałacu Kawalera w Świerklańcu

FOT. ARCHIWUM UG ŚWIERKLANIEC

Z kolei radni 31 października jeździli po gospodarstwach ogrodniczych, kręcili filmy, robili zdjęcia, które potem z listą przedsiębiorstw były publikowane w mediach społecznościowych. Chcieli w ten sposób zachęcić mieszkańców do zakupu.

(ESP, MIR, AJ)

eprasa.pl 97e0c9c78f

ZAMIAST NA DROGI WYDADZĄ NA WIEŻĘ. MRACHACZ: PROTESTUJĘ!

Znów powrócił temat remontu wieży w pałacu w Nakle Śląskim. Już się wydawało, że uda się wyłonić wykonawcę robót, kiedy okazało się, że cena jest zbyt wysoka. Władze powiatu chcąc sprawę zakończyć i zamierzały zapłacić więcej, ale o zgodę musiały poprosić radnych. Zgodę uzyskały. Remont wieży ma się odbyć kosztem inwestycji drogowych. To nie spodobało się radnym.

ELŻBIETA KULIŃSKA

O sprawie pisaliśmy już wielokrotnie. Wieża wymaga pilnego remontu – od dawna nie chodzi tylko o estetykę, ale o bezpieczeństwo. – Miałem okazję na nią wejść, myślę, że nie ma już na co czekać. Sypią się z niej elementy, chodzi o bezpieczeństwo – powiedział Sebastian Nowak, wicestarosta tarnogórski.

Kilka lat temu starostwo próbowało zdobyć pieniądze na remont, ale bez powodzenia. W końcu samorząd uznał, że sam zapłaci za roboty. W tym roku ogłoszono przetarg, szacowano, że na inwestycję wystarczy milion złotych. Po otwarciu kopert z ofertami okazało się, że potrzeba 1,5 mln zł. Gdy niedawno pytaliśmy co dalej, czy urząd unieważni przetarg, rzecznik prasowy odpowiedział: – Władze powiatu rozważają zwiększenie budżetu inwestycji.

Pod koniec października sprawą zajęła się rada powiatu. Radni dyskutowali nad zmianami w budżecie, ale dyskusję zdominowała jedna zmiana – przesunięcie pieniędzy na roboty w pałacu. Chociaż nikt nie neguje, że remont jest konieczny, radnym nie spodobało się, że ma się odbyć kosztem dróg powiatowych.

– Niepokoi mnie, że pieniądze są zabierane z puli pieniędzy na drogi. Proszę popatrzeć na wyniki budżetu partycypacyjnego – ludzie domagają się remontów dróg i chodników – powiedział radny Piotr Krok.

Z kolei radny Lucjan Galios oświadczył, że jest zbulwersowany tym, że mając tyle dróg, powiat zabiera pieniądze ZDP. – Nie róbmy sobie jaj: jeśli jest fundusz na drogi, wykorzystujmy go na drogi! Trzeba było wystąpić gdzieś o środki. To jest żenujące, to co wyprawiamy! – grzmiał. Popierał go radny Paweł Mrachacz.

Ostatecznie doszło do przesunięcia pół miliona złotych z puli środków Zarządu Dróg Powiatowych (pieniędzy pozostających w rezerwie na ewentualne zadania modernizacyjne na drogach). Radni nie byli jednomyślni. Radny Paweł Mrachacz krzyczał, że protestuje i nie głosuje. W głosowaniu nad uchwałą dotyczącą zmian w budżecie głosowało 22 radnych. Za było 14, przeciw 3, reszta wstrzymała się od głosu.

Remont wieży ma potrwać 150 dni od chwili podpisania umowy.

– Jeśli dojdzie na katastrofy budowlanej, będziemy musieli wziąć za nią odpowiedzialność – powiedziała starosta Krystyna Kosmala

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

Parking po Tarmilo. Ma być gotowy do końca listopada

Roboty idą do przodu, parking ma być gotowy do końca listopada

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

– Prace realizowane są bardzo szybko, liczymy, że skończą się przed terminem – mówi Radosław Czajka, naczelnik wydziału inwestycji w tarnogórskim magistracie. – Niebawem zaczną już świecić świeżo zamontowane latarnie. Plantujemy też miejsca na skarpach i wewnątrz parkingu na zieleń, która z uwagi na pogodę posadzona zostanie wiosną – dodaje.

Parking na terenie po zakładach odzieżowych Tarmilo ma mieścić ok. 100 pojazdów. Wjazd na parking docelowo odbywać ma się od ulicy Sobieskiego, a wyjazd ulicą Opolską. **(MIR)**

Talentiada: organizatorzy czekają na zgłoszenia

Rokrocznie w radzionkowskim Centrum Kultury „Karolinka" szukano nowej gwiazdy estrady, muzycznego talentu, który po oszlifowaniu stałby się prawdziwym diamentem.

Młodzi ludzie konfrontowali się z publicznością, jury oceniającym ich występ, konkurentami, ale przede wszystkim z własnym stresem. Dla wielu z nich było to pierwsze poważne spotkanie z dużą sceną. „Talentiada", bo to o tym przeglądzie wokalnym mowa, stała się już tradycją.

W tym roku zaplanowana XI edycja „Talentiady", czyli konkursu wokalnych talentów, będzie wyjątkowa pod wieloma względami. Jak niemal wszystkie wydarzenia kulturalne, konkurs stał pod wielkim znakiem zapytania. Organizatorzy nie chcieli się jednak poddawać i odmawiać młodzieży możliwości zaprezentowania swojego głosu.

Gra jest warta świeczki, ponieważ konkurs to nie tylko statuetka i dyplom przygotowany dla zwycięzcy, ale Grand Prix, czyli nagroda rzeczowa – voucher na nagranie wybranej przez siebie piosenki w studiu muzycznym oraz możliwość prezentacji swoich umiejętności wokalnych na scenie głównej podczas Dni Radzionkowa 2021 lub innym koncercie organizowanym przez organizatora.

Aby konkurs mógł się odbyć, koniecznym było zapewnienie odpowiedniego reżimu sanitarnego i zmienienie nieco formy przeglądu wokalistów. Podzielono go zatem na dwa etapy: pierwszy, podczas którego uczestnicy nadsyłają swoje nagrania utworów, a wybór uczestników, którzy przejdą do kolejnego etapu, nastąpi w formie online. Zgłoszenia przyjmowane są mailowo do 27 listopada. Drugi etap, czyli tradycyjny już Koncert Finałowy na scenie sali widowiskowej dla laureatów walczących o główną nagrodę, zaplanowano na 12 grudnia.
(EKA)

Ścieki w potoku. Kto za to odpowiada?

Trudny do zniesienia zapach, piana, a nawet zmielone śmieci – ktoś zanieczyszcza potok przepływający przez Wieszowę, Boniowice, Karchowice i Zawadę. Urząd Gminy w Zbrosławicach próbuje ustalić źródło.

O dziwnym kolorze wody i smrodzie z potoku poinformował nas jeden z czytelników. Również do gminy napływały zgłoszenia w tej sprawie. Urząd informuje, że nie pochodzą z gminnego systemu kanalizacyjnego, który działa bez zakłóceń. – Próbujemy znaleźć przyczynę. Próbki wody musi przebadać Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, wtedy będziemy wiedzieć więcej – mówi wójt Zbrosławic Wiesław Olszewski. **(AJ)**

eprasa.pl 97e0c9c78f

STREFA BEZPIECZEŃSTWA, PRZERWA NA DEZYNFEKCJĘ... JAK TU COŚ ZAŁATWIĆ?

Masz coś do załatwienia w starostwie tarnogórskim? Nie będzie łatwo. Podobnie jak w innych urzędach obowiązują nowe zasady przyjmowania klientów. Obostrzeń jest mnóstwo.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach opublikowało w ubiegłym tygodniu zasady, na jakich obsługiwani są klienci. Podobnie jak w innych urzędach wprowadzono wiele ograniczeń, ale – przynajmniej teoretycznie – nadal można załatwić formalności związane z wydaniem paszportu, prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego i innych dokumentów.

Jak informuje starostwo, wszelką korespondencję należy wrzucać do urn, które znajdują się w budynkach przy ul. Karłuszowiec 5, ul. Sienkiewicza 16 oraz ul. Mickiewicza 41. We wszystkich sprawach prowadzonych przez urząd można kontaktować się za pośrednictwem poczty elektronicznej, platformy e-PUAP oraz listownie. Przyjęcia stron odbywają się po uprzednim telefonicznym umówieniu wizyty. Bezpośrednie numery telefonów są udostępnione na stronie internetowej starostwa powiatowego.

Wydział komunikacji
Realizuje jedynie wnioski o rejestrację pojazdów nowych lub sprowadzonych z zagranicy bez tablic rejestracyjnych oraz czasowe wycofanie z ruchu pojazdów ciężarowych, specjalnych i autobusów. Wnioski te należy umieszczać w urnie umieszczonej przed wydziałem. Nadal przyjmowane są wnioski i wydawane prawa jazdy. Rezerwacje internetowe zostały zawieszone.

W przypadku konieczności osobistego załatwienia sprawy (dotyczy to przede wszystkim spraw z zakresu wydawania praw jazdy, dowodów rejestracyjnych i innych dokumentów komunikacyjnych, budownictwa oraz geodezji, ochrony środowiska, korzystania z wód) formalności załatwia się w wyznaczonych strefach bezpieczeństwa, np. w holu w siedzibie starostwa przy ul. Karłuszowiec oraz w wyznaczonych miejscach w budynkach przy Mickiewicza i Sienkiewicza. W strefie w holu może być najwyżej 12 osób, w dwóch pozostałych siedzibach starostwa – po 2. Po wejściu do budynku konieczne będzie zdezynfekowanie rąk lub posiadanie rękawiczek ochronnych.

Punkt paszportowy
Złożenie wniosku paszportowego i odbiór paszportu są możliwe tylko po umówieniu wizyty telefonicznie pod numerem 32 381 37 92. Klienci bez rezerwacji nie będą odsługiwani.

Między godziną 12 a 12.30 w starostwie jest przerwa na dezynfekcję.

TCK działa w sieci

Tarnogórskie Centrum Kultury podobnie jak inne instytucje kultury jest zmuszone zawiesić działalność, ale tylko w realu.

– Część zajęć została przeniesiona do strefy on-line – informuje Krzysztof Stręcioch, rzecznik prasowy TCK. W sieci transmitowany był m.in. koncert „Dwa żywioły" w wykonaniu Wojciecha Ciuraja z zespołem. Zdalnie odbywają się zajęcia językowe Slavica i Bunka, ZaGrajmy z TCK, kierunek Muzyka, Szkicownik, Kraina Wyobraźni.

W weekend miała być otwarta wystawa „Marzyciel. Rzecz o Janie Nowaku", poświęcona twórcy, który tworzył unikatowe mozaiki – jedna z nich jest na fasadzie TCK. Teraz ekspozycję można oglądać w oknach.

TCK zapowiada, że na bieżąco będzie informować o kolejnych zajęciach i wydarzeniach on-line.
(ESP)

Radni podnoszą podatki od nieruchomości

O 3,9 proc. wzrastają podatki od nieruchomości w Miasteczku Śląskim. To propozycja części radnych, burmistrz Michał Skrzydło wciąż stoi na stanowisku, że nie powinno być podwyżek.

Agata Śliwa przekonywała, że mimo podwyżki podatki i tak będą najniższe w powiecie tarnogórskim
FOT. ARCHIWUM

Podatki wzrastają o poziom inflacji. – Jako komisja rewizyjna analizowaliśmy ten temat. W powiecie tarnogórskim, a nawet w okolicy mamy najniższe podatki. Zresztą po podniesieniu ich o stopę inflacji, wciąż pozostaną najniższe – mówiła na sesji rady miejskiej przewodnicząca komisji rewizyjnej Agata Śliwa.

Radny Wojciech Janik podkreślał, że stawki podatków nie były podnoszone od kilku lat, a mieszkańcy tak bardzo nie odczują podwyżek. – Natomiast w skali miasta będzie to już konkretna kwota. Chcemy mieć lepsze warunki do życia w naszym mieście, musimy się liczyć z kosztami. Co z tego, że przedsiębiorca zapłaci niższy podatek, skoro nie starczy pieniędzy, żeby zbudować drogę dojazdową do jego firmy? – przekonywał.

Radny Zbigniew Płomiński przyznał, że osobiście chce jak najniższych podatków, ale jako radny musi patrzeć szerzej, myśleć o całym mieście. – Choć mieszkaniec zaoszczędzi te 20 zł, to za te pieniądze nie zrobi sobie chodnika, nie wybuduje kanalizacji – zwracał uwagę. Wiceprzewodniczący rady Roman Boino mówił z kolei, że sama niska stawka podatku przedsiębiorców do miasta nie przyciągnie.

Przeciwny podwyżkom był burmistrz Michał Skrzydło i paru radnych. – Nie chcę podnosić podatków, z taki hasłem szedłem do wyborów. Dla mieszkańców nie są może dużym kosztem, ale dla przedsiębiorców, zwłaszcza dużych firm, już tak – podkreślał. Podał też, że podwyżka podatku oznacza zwiększenie wpływu do budżetu miasta o ok. 220 tys. zł. – Może dzięki niskim podatkom przyciągnęlibyśmy do nas nowych mieszkańców? – zauważył przewodniczący rady Tomasz Respondek.

Za podwyżką stawek podatków od nieruchomości zagłosowało 8 radnych, 4 było przeciw, 1 się wstrzymał od głosu.
AGNIESZKA RECZKIN

reklama

eprasa.pl 97e0c9c78f

MAREK PANUŚ O MODERNISTYCZNEJ ARCHITEKTURZE TARNOWSKICH GÓR

Przybudówka przypominająca mostek kapitański, szkoła nazywana maszyną do nauki, historia parceli przy ul. Wyspiańskiego kupionej za 6000 złotych. **„Nowe oblicze. Architektura Tarnowskich Gór w okresie międzywojennym" to tytuł filmu o modernistycznych obiektach w mieście. O ciekawych budynkach opowiada historyk Marek Panuś, który jest pomysłodawcą przedsięwzięcia.**

ALICJA JURASZ

Projekt powstał na zlecenie Narodowego Instytutu Architektury i Urbanistyki, w ramach programu „Infrastruktura Niepodległości. Architektura polskich powiatowych projektów modernizacyjnych". Chodziło o pokazanie, że rozwój architektoniczny i urbanistyczny w okresie międzywojennym dotyczył również mniejszych miast, a istniejące budynki są cennym dziedzictwem.

Organizatorzy szukali koordynatorów w 8 regionach. W przypadku Śląska rywalizowały 4 powiaty. Wybór padł właśnie na powiat tarnogórski i projekt Marka Panusia. – W Tarnowskich Górach skupiamy się głównie na historii przemysłowej, ale jeśli chodzi o architekturę również mamy czym się pochwalić. Chodzi nie tylko o starsze obiekty, ale też o modernizm – podkreśla.

W ramach projektu powstał film, który można zobaczyć w serwisie YouTube. Marek Panuś opowiada w nim o najciekawszych modernistycznych obiektach w Tarnowskich Górach. Zwraca uwagę na detale architektoniczne, ciekawe szczegóły i kontekst historyczny. Uzupełnieniem filmu jest mapka,

Historyk Marek Panuś opowiada o najciekawszych modernistycznych obiektach w Tarnowskich Górach

ZDJĘCIA: ZRZUT EKRANU

z którą będzie można wybrać się na spacer szlakiem modernistycznych realizacji w Tarnowskich Górach. Papierowe egzemplarze będą wkrótce dostępne w wybranych miejscach.

Atutem filmu są m.in. ujęcia z drona. Na tym widać PMDK im. H. Jordana czyli pawilon ogródka jordanowskiego. Ma charakterystyczną przybudówkę przypominającą mostek kapitański. Budowa zaczęła się w 1939 roku, prace przerwał jednak wybuch wojny. Zakończono je w 1945 roku

– Obiekty w stylu modernistycznym powstawały w Tarnowskich Górach głównie na przedmieściach, ale kilka z nich zrealizowano również w obrębie historycznego centrum. Najliczniejsze były prywatne wille, których najciekawsze przykłady oglądać można przy ulicach Wyszyńskiego i Wyspiańskiego. U zbiegu tych ulic powstał też najcenniejszy gmach publiczny z tego czasu – tzw. szkoła parkowa, zaprojektowana w duchu funkcjonalizmu – zwraca uwagę Marek Panuś, który koordynował projekt.

W realizacji uczestniczyli m.in. Barbara Zwalińska, Marek Kołton, Dominika Śliwińska i Krzysztof Stręcioch.

Nie możesz pójść do biblioteki? Książkę dostaniesz do domu

Gminna Biblioteka Publiczna w Świerklańcu zaoferowała usługę „Książka na telefon". Wcześniej takie rozwiązanie wprowadziła m.in. biblioteka w Miasteczku Śląskim. Czy placówki w większych miastach też będą dowozić książki do domów czytelników?

„Książka na telefon" to propozycja m.in. dla osób starszych, schorowanych, niepełnosprawnych, przebywających w kwarantannie. Tych, które naprawdę same nie mogą przyjść do biblioteki, ani nikt z ich bliskich czy znajomych nie może wypożyczyć dla nich książek.

Zasada jest prosta – czytelnik dzwoni do biblioteki i mówi, jaką książkę chciałby wypożyczyć. Może podać konkretny tytuł czy autora albo ogólnie tematykę. Potem, w określonym terminie, ktoś z biblioteki dostarczy książki do domu.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Miasteczku oficjalnie takie rozwiązanie stosowane jest już od 2017 roku, po przeprowadzce na ul. Metalową. Zresztą wcześniej bibliotekarze też dowozili książki do stałych czytelników, których choroba zatrzymała w domu.

Usługa cieszyła się popularnością, ale co ciekawe, w czasie pandemii nie ma chętnych do skorzystania z niej. Czytelnicy mimo wszystko się boją, choć książki przechodzą 5-dniową kwarantannę, są pakowane do toreb, a potem zostawiane albo pod drzwiami, albo na furtce czy ogrodzeniu.

– Obserwujemy, że dla wielu starszych czytelników książki na miejscu, w bibliotece, wypożyczają członkowie rodziny – zauważa Elżbieta Biedal-Strzebińczyk, dyrektor MBP w Miasteczku Śląskim. To rozwiązanie jest też preferowane przez pracowników, oczywiście ze względu na ograniczenie ryzyka zakażenia koronawirusem. Jednak usługa „Książka na telefon" wciąż jest aktualna.

Nad jej wprowadzeniem zastanawiano się też w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tarnowskich Górach. Jednak jak przyznaje jej dyrektor Agnieszka Rudawska, placówka nie jest w stanie zorganizować tego logistycznie. Nie ma wystarczającej liczby pracowników, jest też problem z transportem. To duża biblioteka, z wieloma czytelnikami. Podobnie jest w piekarskiej MBP, gdzie nawet nie rozważano opcji dowozu książek do domów czytelników. Powody też są te same: za mało ludzi i brak samochodu służbowego.

Dla osób starszych, chorych albo będących w kwarantannie, które nie mogą same przyjść do biblioteki, niektóre placówki oferują przywiezienie książek do domu

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Biblioteka Narodowa zarekomendowała zamknięcie wszystkich bibliotek do 29 listopada. Na książki przez telefon trzeba więc będzie poczekać.

AGNIESZKA RECZKIN

Nie będzie osobnego parkingu dla autobusu

Przy szkole podstawowej w Żyglinie, przy ul. Harcerskiej, powstaną miejsca parkingowe dla samochodów osobowych. – Co z autobusami? – pyta radna Agata Śliwa.

Budowa miejsc parkingowych jest możliwa dzięki darowiźnie Huty Cynku „Miasteczko Śląskie" – 200 tys. zł. Przypomnijmy, że to forma rekompensaty za to, że fiaskiem zakończyła się próba współpracy z Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w Tarnowskich Górach. Chodziło o możliwość korzystania z ujęcia wody w hucie cynku, dzięki czemu jej cena dla mieszkańców miała być niższa.

– Niejednokrotnie apelowałam, żeby przy szkole było miejsce postojowe dla autobusu, którym dzieci jeżdżą na wycieczki, różne imprezy, na basen itp. – mówi radna Śliwa. To kwestia bezpieczeństwa uczniów.

Burmistrz Michał Skrzydło odpowiada jasno, że osobnego miejsca dla autobusów nie będzie, dlatego że nie korzystałyby z niego codziennie, tylko sporadycznie. Kiedy będzie taka potrzeba, np. wycieczka albo wyjazd na basen, to wolne pozostanie część miejsc przeznaczonych dla osobówek, tak by autobus mógł spokojnie zaparkować i zabrać dzieci. **(ESP)**

Porady przez telefon

Radzionkowska komisja ds. rozwiązywania problemów alkoholowych wciąż działa, choć i na niej epidemia wymusiła zmiany organizacyjne. Bezpłatne porady psychologiczne są więc świadczone w formie telefonicznej.

Porady można uzyskać w każdą środę w godz. 17-19, tel. 603-247-403. Na pomoc mogą liczyć osoby uzależnione i ich bliscy, współuzależnione, doświadczające przemocy domowej, chore psychicznie i z zaburzeniami psychicznymi. Dzwonić mogą również ci, którzy odczuwają lęk przed zakażeniem koronawirusem czy nie potrafią się odnaleźć w trudnym czasie pandemii. **(ESP)**

eprasa.pl 97e0c9c78f

GROZIŁA, ŻE **TARGNIE SIĘ NA SWOJE ŻYCIE**

Udało się odnaleźć zaginioną 16-latkę, która 6 listopada uciekła z ośrodka leczniczo-rehabilitacyjnego w Kamieńcu. **Poszukiwania miały dramatyczny przebieg,** bo dziewczyna była w koszulce z krótkim rękawkiem i kamizelce, a noce są już zimne.

AGNIESZKA RECZKIN

W poszukiwaniach uczestniczyli policjanci, strażacy zawodowi i ochotnicy, żołnierze WOT. Bardzo zaangażowali się też mieszkańcy

FOT. ARCHIWUM POLICJI

Jak informuje rzecznik tarnogórskiej policji podkom. Damian Ciecierski, który też brał udział w poszukiwaniach, tylko w piątek przeczesano 700 ha pól i zagajników, sprawdzano pustostany i wszelkie miejsca, gdzie mogłaby schować się nastolatka. W akcji uczestniczyli policjanci, zawodowi strażacy i ochotnicy, Wojska Obrony Terytorialnej, psy szkolone do poszukiwania ludzi. Wykorzystano m.in. dron z kamerą termowizyjną, quady czy motocykle. – W poszukiwania bardzo zaangażowali się również mieszkańcy, za co dziękujemy – podkreśla rzecznik.

Początkowo poszukiwania były prowadzone w Kamieńcu, potem świadkowie widzieli dziewczynę w Ziemięcicach i tam przerzucono siły. Mężczyzna jadący skuterem zauważył nastolatkę w krótkim rękawku i zapytał, czy nie potrzebuje pomocy, jednak uciekła. Potem widział ją traktorzysta.

W sobotę, 7 listopada, do jednego ze strażaków podszedł mieszkaniec i powiedział, że widział poszukiwaną, jak skacze po dachu jednego z budynków w okolicy plebanii. Strażak też zauważył dziewczynę i razem z policjantem zaczął ją gonić. Dziewczyna uciekała, przeskakiwała przez ogrodzenia. W końcu dotarła do tak wysokiego płotu, że nie była w stanie go pokonać i dalej uciekać. Wtedy sytuacja zrobiła się bardzo dramatyczna. 16-latka zbiła butelkę i groziła, że targnie się na swoje życie. Szybko zareagował strażak, który wybił dziewczynie butelkę z rąk.

– Nastolatka była bardzo wychłodzona, mdlała, miała drgawki. Zespół pogotowia ratunkowego zabrał ją do szpitala, na szczęście okazało się, że nie było zagrożenia życia. Gdybyśmy jej jednak nie znaleźli i kolejną noc spędziłaby na dworze, wszystko mogło skończyć się tragicznie – przyznaje podkom. Ciecierski.

Patriotyczne Zbrosławice

Zbrosławice to kolejna gmina w powiecie tarnogórskim, która zapewniła sobie w głosowaniu internetowym maszt i flagę w ramach projektu „Pod biało-czerwoną" pod patronatem premiera Mateusza Morawieckiego.

Przedsięwzięcie ma na celu godne uczczenie pamięci o bohaterach Bitwy Warszawskiej w 1920 roku. Na maszt i flagę ma szansę każda gmina w Polsce. Samorządy muszą zebrać wystarczającą liczbę głosów on-line: dla gmin do 20 tys. mieszkańców – 100 głosów, dla gmin od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców – 500 głosów, dla gmin powyżej 100 tys. mieszkańców – 1000 głosów.

W trzech gminach, które osiągną największą procentowo liczbę głosów w stosunku do liczby mieszkańców gminy, premier weźmie udział w uroczystości podniesienia flagi na maszt.

W powiecie tarnogórskim flagę zapewniły sobie (stan na 8.11): Miasteczko Śląskie (145 głosów), Ożarowice (141) i Zbrosławice (100 głosów). Głosowanie trwa do 11 listopada. Więcej informacji na ten temat znajduje się na stronie internetowej: www.bialoczerwona.www.gov.pl. **(AJ)**

SETNE URODZINY PANI DOROTY

Dorota Dobrzańska, mieszkanka Pensjonatu „Pogodna Jesień" w Tarnowskich Górach, skończyła 5 listopada sto lat. Z uwagi na pandemię solenizantka obchodziła wyjątkowe urodziny zgodnie z zachowaniem sanitarnych obostrzeń, a dyplom, kwiaty i kosz prezentów od burmistrza Arkadiusza Czecha dostarczył do pensjonatu pracownik magistratu. Pani Dorota urodziła się 100 lat temu w niemieckim Nordheim. **(AJ)**

FOT. UM W TARNOWSKICH GÓRACH

Pies przywiązany do drzewa

W sobotę rano w okolicy stadionu sportowego Gwarka Tarnowskie Góry znaleziono psa przywiązanego do drzewa.

Piesek jest mały i bardzo włochaty. Wygląda na to, że ktoś przywiązał go do drzewa i zostawił. Nie wiadomo, czy zrobił to w sobotni poranek, czy wcześniej i pies spędził tak całą noc. Na szczęście ktoś go zauważył, poinformował straż miejską i zwierzak trafił do Azylu dla zwierząt Cichy Kąt. Jest otoczony opieką.

Jeśli ktoś rozpoznaje czworonoga, azyl prosi o informacje. Gwarantuje anonimowość. Można kontaktować się SMS-owo pod numerem 600-634-303 lub e-mailem:psy@schroniskodlazwierzat.com.pl. **(AJ)**

Pies został przywiązany do drzewa i porzucony

FOT. ARCHIWUM AZYLU

Zamknięte biblioteki

Kiedy premier ogłaszał zamknięcie instytucji kultury, ale nie wymienił wśród nich bibliotek, wiele osób miało nadzieję, że pozostaną otwarte. Nic z tego. Rekomendacja Biblioteki Narodowej jest jasna – wszystkie biblioteki od 7 do 29 listopada mają być zamknięte dla czytelników.

W piątek, 6 listopada, część bibliotek przedłużyła godziny pracy, żeby czytelnicy mogli wypożyczyć książki „na zapas". Terminy oddania są automatycznie przedłużane i w okresie zamknięcia placówek nie będą naliczane kary. **(ESP)**

Kalety z problemem komunikacyjnym

Od 21 października nie kursują busy pomiędzy Kaletami a Tarnowskimi Górami. Ci, którzy nie mają samochodów, mają nie lada problem.

„Jest XXI wiek, a wyjechać z Kalet można tylko pociągami, oczywiście jak osoba jest na siłach dojść na dworzec. Uni monopol robi sobie co chce, ja wiem pandemia, ale ludzie muszą funkcjonować kurde hello!" – komentuje jedna z internautek.

„Dlaczego nikt z urzędu się nie wypowie, dlaczego pan burmistrz się tym nie zainteresuje? Panie burmistrzu dlaczego tylko w Kaletach nie jeżdżą „czerwone" autobusy? Już słyszałam słowa człowieka z urzędu, przecież ludzie kiedyś dojeżdżali na pociąg rowerami… To było kiedyś, mamy iść do przodu czy się cofać… Bo kiedyś tak było…" – dodaje inna.

Połączenie Kalety – Tarnowskie Góry obsługuje Uni Metal. Na organizację transportu nie otrzymuje żadnych dopłat z budżetu Kalet. – Jak nas poinformowała firma, wprowadzone obostrzenia doprowadziły do tego, że organizacja przejazdów stała się nieekonomiczna. Większość pasażerów na tej linii to młodzież szkolna, która teraz uczy się zdalnie. Poza tym firma ma problemy kadrowe, ponieważ kilku kierowców jest na zwolnieniach lekarskich – mówi Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet. Jak informuje magistrat, dalej prowadzony jest dowóz dzieci z Drutarni i Truszczycy do szkoły i przedszkola. Wprawdzie uczniowie klas I-III przeszli od poniedziałku na nauczanie zdalne, ale przedszkola pracują normalnie. – Dowóz przedszkolaków będzie odbywał się bez zmian. Jeżeli dorosły poprosi o podrzucenie do centrum Kalet, nie sądzę, żeby kierowca odmówił – mówi burmistrz Kandzia. **(MIR)**

eprasa.pl 97e0c9c78f

JAK PRZEPĘDZIĆ DZIKA? CENTRUM KRYZYSOWE RADZI...

W ostatnim czasie dziki upodobały sobie okolice ul. Częstochowskiej w Tarnowskich Górach oraz mostku, który prowadzi na ul. Mościckiego. W Lasowicach natykali się na nie kierowcy i przechodnie. Zryły też boisko TS Tarnowiczanka Stare Tarnowice.

Alicja Jurasz

– Wracałem po północy z pracy. Właśnie przy mostku zobaczyłem, jak z krzaków wychodzą trzy małe dziki. Uciekłem w stronę ulicy – relacjonuje pan Kamil. To jego kolejne spotkanie w tym rejonie z dzikami, wcześniej natknął się na większe stado. – Dziki widuje w tej okolicy więcej osób. Jeden z mieszkańców skarżył się, że ryły mu w ogrodzie. Pani pracująca w sklepie spożywczym natknęła się na lochę z młodymi – wylicza.

Dziki grasują nie tylko w Lasowicach. Zryły boisko TS Tarnowiczanka Stare Tarnowice. „Zniszczeniu uległo od 30 do 40 proc. boiska, a uszkodzenia rozłożyły się na większą powierzchnię murawy i sprawiły, że dalsze spotkania na naszym obiekcie stoją pod znakiem zapytania" – informuje klub, który przyznaje, że głównym powodem był fatalny stan ogrodzenia oraz brak furtki, które odgradzają boisko od strony lasu. Zostały skradzione.

Dziki bez przeszkód mogły wejść na boisko. „Na marne poszła również praca kilku zawodników, którzy w czasie przerwy spowodowanej pandemią dbali o naszą murawę, poświęcając jej renowacji swój cenny czas. Ciężko cokolwiek powiedzieć, kiedy ogląda się takie zniszczenia i ma się świadomość, że pomimo ogromu włożonej pracy wracamy do punktu wyjścia" – informuje klub.

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego potwierdza, że pod koniec października wpłynęło zgłoszenie telefoniczne od jednego z mieszkańców. Twierdził, że goniło go stado dzików. Pytał o możliwość i czas wydania decyzji o odstrzale dzików.

– W pierwszej kolejności poinformowano pana o możliwości podjęcia działań profilaktycznych, których udziela się każdemu zgłaszającemu podobny problem z dziką zwierzyną. Chodzi o zamykanie posesji, grodzenie ich i dbanie, żeby w ogrodzeniu nie było luk, zamykanie koszy na śmieci, odpędzanie zwierzyny poprzez np. oblanie zimną wodą czy wytworzenie hałasu – informuje PCZK.

– Dziki widuje w tej okolicy więcej osób. Jeden z mieszkańców skarżył się, że ryły mu w ogrodzie. Pani pracująca w sklepie spożywczym natknęła się na lochę z młodymi – wylicza pan Kamil

FOT. PIXABAY

Do sprawy odstrzału odniósł się powiatowy Wydział Ochrony Środowiska. Naczelnik Irena Gatys tłumaczy, że zgodnie z zapisami art. 45 ustawy Prawo łowieckie starosta (w porozumieniu z Polskim Związkiem Łowieckim) może wydać decyzję o odłowie, odłowie wraz z uśmierceniem lub odstrzale redukcyjnym zwierzyny w przypadku szczególnego zagrożenia w funkcjonowaniu obiektów produkcyjnych i użyteczności publicznej. O taką decyzję może wystąpić zarządca terenu lub zakładu. Nie ma możliwości jej wydania na wniosek osoby fizycznej lub na terenach prywatnych. – Odstrzał redukcyjny nie jest polowaniem, może być wykonany na terenie zabudowanym, po spełnieniu warunków określonych w ustawie, wyłącznie przez osoby uprawnione do wykonywania polowania, z zachowaniem warunków bezpieczeństwa – podkreśla.

W ostatnich latach starosta tarnogórski wydał kilka decyzji zezwalających na wykonanie odstrzału redukcyjnego zwierzyny. Wnioski złożyły gminy oraz dwie firmy. Decyzja określa warunki wykonywania odstrzału, liczbę zwierząt przewidzianych do odstrzału oraz termin realizacji, którą ma zająć się wnioskodawca.

Irena Gatys: Problem występowania zwierzyny na terenach zurbanizowanych nasila się w ostatnich latach w większości gmin powiatu tarnogórskiego. Gospodarka łowiecka jest prowadzona przez koła łowieckie, które powinny realizować zadania w zakresie regulacji liczebności zwierzyny w ramach rocznych planów. Dodatkowo wojewoda śląski wydał rozporządzenie w sprawie zarządzenia odstrzału sanitarnego dzików na obszarze zagrożenia wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń w okresie od 1.07.20 r. do 31.12.20 r.

Naukowcy w obronie dzika: „Praktyczne zniknięcie tego gatunku może spowodować istotne zaburzenia w funkcjonowaniu ekosystemów leśnych i prowadzić do negatywnych skutków dla gospodarki leśnej i zdrowia publicznego. Dziki (...) jako zwierzęta wszystkożerne pełnią w lasach rolę sanitarną oraz mają istotny wpływ na wiele elementów środowiska. Dziki żywią się m.in. owadami będącymi szkodnikami drzew, gryzoniami oraz padliną. Buchtując w poszukiwaniu pokarmu i roznosząc nasiona, odgrywają ważną rolę w naturalnym odnowieniu lasu i w procesach obiegu materii w przyrodzie. Eliminacja tego gatunku z ekosystemu może przyczynić się do zwiększenia intensywności gradacji owadów w lasach oraz częstości występowania patogenów przenoszonych przez gryzonie na ludzi (np. borelioza, kleszczowe zapalenie mózgu). Dziki stanowią również ważny naturalny pokarm wilka, a zmniejszenie jego dostępności może wywołać wzrost poziomu szkód powodowanych przez te drapieżniki (...)" – z Listu otwartego środowiska naukowego w sprawie redukcji populacji dzików. Apel do premiera został napisany przez 5 naukowców, specjalizujących się w ekologii i epidemiologii dużych ssaków, ochronie przyrody i gospodarce łowieckiej. Poparł go Komitet Biologii Środowiskowej i Ewolucyjnej Polskiej Akademii Nauk oraz ponad 1100 indywidualnych sygnatariuszy ze środowiska naukowego.

Boisko TS Tarnowiczanka Stare Tarnowice. „Zniszczeniu uległo 30-40 proc. boiska, a uszkodzenia rozłożyły się na większą powierzchnię murawy i sprawiły, że dalsze spotkania na naszym obiekcie stoją pod znakiem zapytania" – informuje klub

FOT. ARCHIWUM KLUBU

eprasa.pl 97e0c9c78f

WYŻSZE DOTACJE Z PROGRAMU „CZYSTE POWIETRZE” 2.0

Zmieniły się zasady przyznawania dotacji w ramach programu Czyste Powietrze. **21 października Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach rozpoczął przyjmowanie wniosków.**

ZDJĘCIA: ARCHIWUM WFOŚIGW W KATOWICACH

– Program Czyste Powietrze cieszy się w województwie śląskim ogromnym zainteresowaniem. Pokazał to zarówno sukces wakacyjnego mobilnego biura, które z ekspertami funduszu objeżdżało gminy naszego regionu, ale także ponad 22 tysiące złożonych od początku funkcjonowania programu wniosków na łączną kwotę około 342 mln zł. Jesteśmy przekonani, że uruchomienie drugiej części programu spowoduje jeszcze większe zainteresowanie, dzięki czemu wyeliminowanych zostanie jeszcze więcej starych kopciuchów, zatruwających nasze środowisko – mówi Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Nawet 37 tys. zł dotacji na wymianę kopciucha i termomodernizację domu mogą otrzymać osoby o najniższych dochodach w ramach drugiej części programu Czyste Powietrze 2.0. Konieczne będzie wydawane przez gminę zaświadczenie o dochodach. Żądanie takiego zaświadczenia osoby zainteresowane mogą złożyć w gminie osobiście, pocztą albo przez platformę ePUAP. Za obsługę wniosku gminy mogą otrzymać nawet 100 zł refundacji.

– Otwiera nam to drzwi do wzmocnionej współpracy z gminami, które są zobligowane do wydawania zaświadczeń uprawniających mniej zamożnych beneficjentów programu do podwyższonego poziomu dofinansowania. To kolejny ważny krok w walce ze smogiem, który ograniczamy, inwestując w termomodernizację polskich domów jednorodzinnych i wymianę starych, nieefektywnych źródeł ciepła oraz montaż odnawialnych źródeł energii – mówi Michał Kurtyka, minister klimatu i środowiska.

– Program Czyste Powietrze cieszy się w województwie śląskim ogromnym zainteresowaniem – mówi Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach

Według nowych zasad programu Czyste Powietrze 2.0, osoby fizyczne (właściciele lub współwłaściciele domów jednorodzinnych) o dochodach miesięcznych do 1400 zł/os. (gospodarstwa wieloosobowe) lub do 1960 zł (gospodarstwa jednoosobowe), mają szansę na dotację do 60 proc. poniesionych kosztów realizacji ekoinwestycji (maksymalnie 37 tys. zł).

Pozostali beneficjenci Czystego Powietrza, z rocznym dochodem do 100 tys. zł, są uprawnieni do podstawowego poziomu dofinansowania (pierwsza część programu). To oznacza, że mogą starać się o wsparcie do 25 tys. zł przy wymianie źródła ciepła oraz montażu instalacji fotowoltaicznej (a nawet do 30 tys. zł jeśli inwestycja obejmuje pompę ciepła oraz instalację PV). Ponadto dla wszystkich – w rozliczeniu PIT – dostępna jest ulga termomodernizacyjna (do 53 tys. zł).

„Czyste Powietrze” to program z budżetem 103 mld zł na lata 2018-2029. Jego celem jest poprawa jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych przez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej jednorodzinnych budynków mieszkalnych. Do 16 października 2020 r. – za pośrednictwem wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej – złożono w sumie ponad 172 tys. wniosków o dofinansowanie, na łączną kwotę prawie 3,3 mld zł. **(MIR)**

Gmina z funduszem dla czystszego powietrza

Gdy chodzi o jakość powietrza, do stanu, który moglibyśmy określić jako zadowalający, u nas daleko. Przekonamy się o tym, gdy temperatura jeszcze trochę spadnie i sezon grzewczy ruszy pełną parą. Ale na pewno jest lepiej niż kilka lat temu. Co zrobiono w tym roku dla czystszego powietrza w gminie Świerklaniec?

– W 2019 roku gmina zaciągnęła w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach kolejną pożyczkę w wysokości 520 tys. zł na wymianę starych, węglowych kotłów w budynkach mieszkalnych w ramach Programu Ograniczenia Niskiej Emisji. W roku 2020 w pierwszej kolejności stare węglowe piece wymieniane były na piece gazowe. Maksymalna dotacja, jaką mógł otrzymać mieszkaniec na wymianę kotła, wynosiła 5160 zł brutto – informuje Benedykt Guzy z Urzędu Gminy w Świerklańcu.

Z dofinansowania skorzystało 100 gospodarstw. W gminie Świerklaniec przybyło kolejnych 100 kotłów najwyższej klasy spalania, równocześnie zlikwidowano tyle samo „kopciuchów”. To już VI etap PONE realizowany w gminie Świerklaniec.

Jeśli chodzi o PONE na 2021 rok to, jak informuje Benedykt Guzy, władze gminy są na etapie konstruowania przyszłorocznego budżetu. Pomimo ogromnej i bardzo kosztownej inwestycji, jaką jest budowa kanalizacji, bardzo chciałyby kontynuować program w przyszłym roku i pomóc finansowo kolejnym 100 mieszkańcom w wymianie starego źródła ciepła.

Skorzystanie z Programu Ograniczenia Niskiej Emisji w Świerklańcu nie przekreśla szans na dotację w ramach programu Czyste Powietrze prowadzonego przez WFOŚiGW w Katowicach. Program przewiduje dofinansowania na szersze spektrum działań dotyczących termomodernizacji budynków, w tym także wymianę, zakup i montaż źródła ciepła. Mieszkańcy gminy mogą tym samym postarać się o uzyskanie równocześnie dofinansowania na termomodernizację z dwóch źródeł finansowych.

Z dofinansowania skorzystało 100 gospodarstw. W gminie Świerklaniec przybyło kolejne 100 kotłów najwyższej klasy spalania, równocześnie zlikwidowano tyle samych „kopciuchów”.

Żeby ułatwić mieszkańcom skorzystanie z programów Czyste Powietrze oraz Moja Woda+ Urząd Gminy w Świerklańcu zamierza skorzystać z możliwości wyszkolenia jednego z urzędników, który będzie odpowiedzialny za programy. – Pomoże on mieszkańcom gminy Świerklaniec m.in. w wypełnianiu wniosków. Wnioski będą także przyjmowane w siedzibie urzędu. Gmina stanie się niejako pośrednikiem na linii mieszkaniec – WFOŚiGW w Katowicach – mówi Benedykt Guzy.

Na jakich zasadach działa program Czyste Powietrze i w jaki sposób z niego skorzystać mieszkańcy mieli okazję dowiedzieć się 21 lipca, gdy na parkingu przy szkole podstawowej im. Adama Mickiewicza w Świerklańcu zaparkowało Mobilne Biuro Programu Czyste Powietrze. – Mieszkańcy, z zachowaniem wszystkich obowiązujących zaleceń sanitarnych, mieli możliwość spotkania z ekspertami z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, którzy doradzali w kwestii możliwych rozwiązań termomodernizacyjnych i wymiany tzw. kopciuchów. Eksperci pomogli także w wypełnianiu wniosków, a co najważniejsze była możliwość złożenia wniosków na miejscu – informuje Benedykt Guzy. **(MIR)**

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

TREŚCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWIĄ OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH.

eprasa.pl 97e0c9c78f

ILE TEGO **LOCKDOWNU?**

Tak jak przypuszczano – w ubiegłym tygodniu rząd zdecydował się na wprowadzenie kolejnych obostrzeń. Od poniedziałku nauka zdalna rozszerzona zostaje na klasy I-III szkół podstawowych. **W galeriach handlowych, chociaż formalnie otwartych, od minionej soboty działają tylko sklepy spożywcze, apteki, drogerie, punkty usługowe.**

ELŻBIETA KULIŃSKA

Jak na środowej konferencji prasowej powiedział premier Mateusz Morawiecki, rząd chce ograniczyć „mobilność społeczną". Z tego powodu wprowadził kolejne obostrzenia, które mają przynieść ograniczenie liczby zakażeń koronawirusem. Jeśli się to nie uda, kolejnym krokiem będzie całkowite zamknięcie kraju.

Pierwsza zmiana dotyczy uczniów – od poniedziałku nauczanie zdalne, które już obowiązuje w klasach starszych szkół podstawowych i szkołach średnich, zostało rozszerzone na klasy od I do III. Ten system nauczania ma na razie obowiązywać w szkołach do 29 listopada. Jednocześnie rząd zapowiedział, że nauczyciele otrzymają refundację zakupu sprzętu potrzebnego do nauki zdalnej w wysokości 500 zł. Na razie otwarte pozostały przedszkola i żłobki.

Od soboty zamknięte są wszystkie instytucje kultury – teatry, muzea, kina, galerie, ośrodki kultury. Sklepy w galeriach będą zamknięte za wyjątkiem sklepów spożywczych, drogerii, aptek i punktów usługowych. Zmienił się limit klientów, którzy mogą przebywać w sklepie: w obiektach o powierzchni poniżej 100 m kw. może być jedna osoba na 10 metrów kwadratowych. Bez zmian pozostały przepisy dotyczące większych placówek, powyżej 100 m kw. pozostaje przepis mówiący o jednej osobie na 15 metrów kwadratowych.

Praktycznie zamknięto hotele – mogą z nich korzystać tylko te osoby, które są w podróży służbowej. Otwarte pozostały kościoły, ale obowiązuje limit wiernych, który wynosi jedną osobę na 15 m kw.

Nadal otwarte pozostają np. zakłady fryzjerskie czy kosmetyczne, które działają oczywiście w reżimie sanitarnym.

Podczas konferencji premier odniósł się też do trwających protestów społecznych. Liczy, że ich skala będzie teraz mniejsza. Jak stwierdził, obecna sytuacja jest konsekwencją tego, co miało miejsce 2 tygodnie wcześniej. – Protestujcie w sieci internetowej – apelował. – Protest w przestrzeni publicznej grozi przyrostem zakażeń.

Jak stwierdził Mateusz Morawiecki, to, co proponuje rząd, jest jak wciśnięcie hamulca bezpieczeństwa. Wszystko po to, by nie dopuścić do „pęknięcia służby zdrowia".

– Jeżeli epidemia dotknie 70-75 osób na 100 tys., wtedy będziemy musieli wdrożyć zasady narodowej kwarantanny – powiedział. To oznacza, że dojdzie do całkowitego lockdownu.

Kiedy w środę rząd ogłaszał zaostrzenie obostrzeń, Ministerstwo Zdrowia podało, że mamy w kraju 24 tys. 692 nowe zakażenia. Premier mówił wówczas: – Wciąż mamy duże rezerwy sprzętu. Z respiratorów – tylko w ciągu ostatnich dwóch tygodni – zostało wydanych ponad tysiąc. W kolejnych tygodniach mamy do wydania kolejny tysiąc. Tak więc sprzęt jest, wolnych łóżek jest na razie 30 proc. Ale nie możemy czekać, aż wolnych łóżek będzie 3 proc., a respiratorów 2 proc. Chcemy, by ten bufor bezpieczeństwa był większy.

Dzień później zachorowań było już ponad 27 tysięcy.

W województwie śląskim padają rekordy zakażeń

8 listopada w powiecie tarnogórskim ogólna liczba osób, u których stwierdzono wynik dodatni, od początku pandemii wynosiła 1353, czyli o 169 więcej niż 1 listopada, co oznacza niewielki spadek skali wzrostu zakażeń.

W Piekarach Śląskich od 1 do 8 listopada zanotowano wzrost wyników dodatnich z 517 do 588, a w powiecie lublinieckim z 1 021 do 1 533. Niestety, tutaj tempo zakażeń jest dwa razy większe niż tydzień wcześniej. W sumie na naszym terenie liczba zakażonych wzrosła z 2 722 do 3 474, nowych przypadków było więc 752.

Przypomnijmy, że bytomski i lubliniecki sanepid wciąż nie podają danych dotyczących poszczególnych miejscowości. Są tylko statystyki dla powiatu tarnogórskiego i lublinieckiego. Nie mamy więc informacji, ilu jest zakażonych na przykład w Tarnowskich Górach czy Radzionkowie.

Jeżeli chodzi o województwo śląskie, liczba zakażonych wzrosła z 49 247 do 71 508, czyli o 22 261 (prawie dwa razy więcej niż tydzień temu), a zgonów z 939 do 1 169, więcej o 230.

W kraju od 1 do 8 listopada łączna liczba zakażeń wzrosła z 379 902 do 546 425, czyli o 166 523. Do tej pory, od początku pandemii, zmarło 7 872 zakażonych, wzrost o 2 089. To znacznie większe wzrosty niż zanotowano tydzień wcześniej. Niestety coraz więcej osób umiera bezpośrednio z powodu Covid-19, nie mieli chorób współistniejących. Więcej jest też przypadków śmierci w domu, a nie w szpitalu, choć wciąż są to małe liczby.

Niestety rośnie liczba zakażonych mieszkańców naszego terenu, którzy zmarli. Nie żyją mieszkańcy powiatu tarnogórskiego: dwóch 79-latków, 92-latek, 67-latek, 88-latek i dwóch 81-latków, piekarzanie: 78-latka, 70-latka, 75-latka, 89-latek oraz 86-latka z powiatu lublinieckiego.

W laboratoriach zbadano w sumie 715 934 próbki (od 1 do 8 listopada 109 001, ok. 31,5 tys. więcej niż tydzień wcześniej).

(ESP)

tekst płatny

Pani Iwonie
i panu Józkowi Masczyk
za pomoc w sprawach urzędowych
dziękuje wdzięczna
Halina Smoła

Pani Grażynie
i panu Witkowi Rupikowi
za pomoc i opiekę
przed i w czasie choroby
dziękuje wdzięczna
Halina Smoła

Pani dr Kornelii Szendzielorz-Honisz
oraz całemu personelowi
z Centrum Wsparcia Zdrowia 65+
za dobre serce, za opiekę
w czasie choroby
i wsparcie psychiczne
dziękują wdzięczni kuracjusze
Halina Smoła, Krystyna Węgrzynowicz,
Łucja Mol i Bolesław Szczepaniak

reklama

Apel o osocze

Centra krwiodawstwa i krwiolecznictwa zapraszają do oddania osocza wszystkie osoby, które chorowały na COVID-19 i zostały uznane za zdrowe.

Osocze zawiera przeciwciała, które mogą wspomagać leczenie chorych na COVID-19 z ciężkimi, zagrażającymi życiu objawami zakażenia.

Terapia oparta na przetoczeniach osocza rekonwalescentów chorób zakaźnych była skutecznie stosowana u pacjentów zakażonych wirusem EBOLA, koronawirusem SARS (SARS-CoV), wirusem grypy A (H1N1) oraz wirusem „ptasiej" grypy A (H5N1). Zawarte w osoczu przeciwciała do wirusa SARS-CoV-2, który powoduje COVID-19, po przetoczeniu mają za zadanie blokować namnażanie się wirusa w organizmie pacjenta z aktywnym zakażeniem.

W celu oddania osocza należy kontaktować się telefonicznie z najbliższym centrum krwiodawstwa. W czasie rozmowy telefonicznej dokonana zostanie wstępna ocena braku przeciwwskazań i ustalony zostanie najdogodniejszy termin i miejsce jego pobrania.

RCKiK w Katowicach, tel. 726-227-229, 607-619-718; 607-678-519; 32-20-87-419.

(EKA)

ogłoszenie

Wielospecjalistyczny Szpital Powiatowy S.A.
w Tarnowskich Górach
zatrudni

PIELĘGNIARKI, RATOWNIKÓW MEDYCZNYCH, OPIEKUNÓW MEDYCZNYCH DO OPIEKI NAD PACJENTAMI COVID-19

Forma zatrudnienia oraz warunki pracy do uzgodnienia
pod numerami telefonów:
Naczelna Pielęgniarka
32-390-82-02, 607 166 157
Kierownik Działu Kadr
32-390-82-00 wew. 437.

eprasa.pl 97e0c9c78f

Kopalnia jakiej nie znacie

Staraniem Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej ukazała się publikacja „Memoriał na uroczystość stulecia istnienia Królewskiej Kopalni Ołowiu i Srebra Fryderyk pod Tarnowskimi Górami na Górnym Śląsku 16 lipca 1784 r.". To druga pozycja wydawnicza z cyklu „Tarnogórskie dziedzictwo".

– Przemysłowa historia Górnego Śląska zaczęła się w Tarnowskich Górach. Mamy problem z przedarciem się z tą prawdą do powszechnej świadomości. Ma to ułatwić między innymi ta publikacja – mówi Grzegorz Rudnicki ze Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej.

To pierwsza tego typu publikacja, która opisuje miejsca i wartości, które świat uznał za powszechne, wpisując je w 2017 r. na Listę światowego dziedzictwa UNESCO. Bogatą historię Królewskiej Kopalni Ołowiu i Srebra Fryderyk ilustrują liczne rysunki, fakty historyczne, statystyki, komentarze, schematy i mapy. Autorem opracowania jest Hugo Koch – królewski radca górniczy i dyrektor tejże kopalni. Pomysłodawcą serii i redaktorem publikacji jest

Hugo Koch – królewski radca górniczy i dyrektor kopalni

FOT. ARCHIWUM MUZEUM GÓRNICTWA W BOCHUM

Zbigniew Pawlak. Tekst z języka niemieckiego przełożyła Barbara Widera. W publikacji znajdziemy również teksty dr. Adama Frużyńskiego z Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.

Pierwszy tom z cyklu Tarnogórskie Dziedzictwo SMZT wydało w 2018 r., publikując memoriał z okazji setnej rocznicy uruchomienia pod Tarnowskimi Górami w 1786 r. Królewskiej Huty Srebra i Ołowiu Fryderyk. Autorem opracowania jest Max Dobers, który pod koniec XIX w. pełnił funkcję królewskiego asesora górniczego i inspektora hutniczego w hucie Fryderyk. **(MIR)**

Na okładce zamieszczono grafikę Carla Friedricha Stuckarta przedstawiającą Tarnowskie Góry ok. roku 1819. Z lewej strony centrum widać wieżę kościoła ewangelickiego przy rynku, natomiast druga strzelista budowla to wieża kościoła św. Piotra i Pawła. Wokół parkanu są widoczne także dwie miejskie bramy i kościół św. Anny przed rozbudową. Na uwagę zasługują budynki z kominami rozmieszczone na szczytach pagórków – to budynki maszyn parowych, których zadaniem było odpompowywanie wody z podziemi kopalni Fryderyk i dostarczanie wody pogórniczej dla mieszkańców

FOT. ARCHIWUM SMZT

NOWY ZNACZEK W OBIEGU

6 listopada Poczta Polska wprowadziła do obiegu znaczek pocztowy „75 rocznica Tragedii Górnośląskiej". Autorem projektu jest Adam Kultys, na znaczku jest lokomotywa z wagonami towarowymi na torach, z prawej strony fragment kopalni na Śląsku i Donbasie. Poczta Polska wydała też, w limitowanej wersji, kopertę FDC, czyli kopertę Pierwszego Dnia Obiegu. Widnieją na niej materiały ze zbiorów radzionkowskiego Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku. Wartość nominalna znaczka to 3,30 zł, wydano go w nakładzie 120 tys. sztuk. **(ESP)**

FOT. ARCHIWUM POCZTY POLSKIEJ

Gdzie są rozkopane drogi?

W Miasteczku Śląskim trwa rozbudowa sieci cieplnej. Mieszkańcy wciąż muszą się liczyć z utrudnieniami w ruchu.

Do 23 listopada potrwają roboty na ul. Dudy, Tetmajera i Wybickiego, a do 28 listopada na ul. Staromiejskiej. Termin prac na ul. Norwida przewidziano od 16 do 23 listopada. Jeżeli tylko w danym miejscu przyłącze będzie gotowe, miasteczkowianie będą mogli zacząć przełączać się na sieć cieplną.

Przy czym warunkami niezbędnymi do korzystania z sieci są przekazanie protokołu lub oświadczenia o likwidacji pieca węglowego oraz protokołu z pomiarów ochronnych instalacji elektrycznej. **(ESP)**

Oliwia i Bartosz wyróżnieni

Oliwia Jasińska i Bartosz Kozłowski – uczniowie Szkoły Podstawowej nr 8 im. 3 Pułku Ułanów Śląskich w Tarnowskich Górach zostali laureatami XV Festiwalu Gwary Śląskiej Wielowieś 2020.

Konkurs organizował Gminny Ośrodek Kultury. Ze względu na pandemię miał zupełnie inną formę niż poprzednie edycje, odbywał się on-line. Na festiwal wpłynęło 6 prezentacji w różnych kategoriach wiekowych. Wszystkie zostały ocenione bardzo pozytywnie. W gronie laureatów znaleźli się także Oliwia Jasińska i Bartosz Kozłowski. Ich opiekunem była Anna Kowolik.

„Jesteśmy pozytywnie zaskoczeni, że mimo tak trudnych warunków nastąpiła mobilizacja ze strony nauczycieli, rodziców i dzieci" – piszą organizatorzy. **(AJ)**

Oliwia Jasińska i Bartosz Kozłowski – uczniowie Szkoły Podstawowej nr 8 im. 3 Pułku Ułanów Śląskich w Tarnowskich Górach znaleźli się w gronie laureatów

FOT. ZRZUT EKRANU

Emeryci odnowili skansen

Klub Emerytów Górniczych w Radzionkowie zaangażował się w prace związane z modernizacją miniskansenu górniczego przy ul. Nałkowskiej.

Jak czytamy na stronie Szlaku Zabytków Techniki, miniskansen górniczy powstał w 2001 r. i upamiętnia działalność miejscowej kopalni węgla kamiennego. Jego częścią jest m.in. kapliczka św. Barbary. Była to pierwotnie stacja transformatora prądowego, z przełomu XIX i XX w. Wewnątrz znajduje się ołtarz, na którym ustawiono rzeźbę św. Barbary, która wcześniej stała w kopalnianej cechowni. W ścianę kapliczki wmurowane są pamiątkowe tablice poświęcone Marianowi Czerwińskiemu, poległemu w 1939 r. kopalnianemu strażnikowi oraz górnikom.

Członkowie klubu emerytów m.in. odnowili wagoniki, obudowę chodnikową, figurę św. Barbary, ołtarz i wnętrze kapliczki, wyczyścili tablice pamiątkowe. Zajęli się też uporządkowaniem zieleni. Materiały budowlane zapewnił radzionkowski samorząd. **(ESP)**

reklamy

PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO
CHĘTNIE BRYGADZISTĘ
z doświadczeniem w zakresie dekarskim, wykończenia wnętrz, instalacji wod.-kan. ZATRUDNIMY...
Wymagane prawo jazdy.
„Rat-Bud" Tarnowskie Góry, Nakielska 35
borato@borato.pl, 32/768 27 00

Tiger Job
PRACA W NIEMCZECH
Do pracy na produkcji, magazynie, jako kierowca C+E oraz przy zieleni miejskiej
kontakt: rekrutacja@tigerjob.pl
lub pod numerem telefonu:
32 768 27 00

Tiger Job
SPRZĄTACZKĘ
ze stopniem niepełnosprawności
ZATRUDNIMY.
Tiger Job, KRAZ 7220, Tarnowskie Góry, Nakielska 35.
kadry@tigerjob.pl

Tiger Job
PORTIERA mile widziane w zawodzie ogrodnika, elektryka lub pracownika ogólnobudowlanego ZATRUDNIMY.
Wymagane orzeczenie o niepełnosprawności.
Tiger Job, KRAZ 7220, Tarnowskie Góry, Nakielska 35, praca@tigerjob.pl

Tiger Care
PRACA dla opiekunek osób starszych w Niemczech.
Legalne zatrudnienie, kursy niemieckiego, wysokie zarobki.
Tiger Job, Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
opiekunki@tigerjob.pl
32-768-27-12

eprasa.pl 97e0c9c78f

SIŁOWNIE W PANDEMII. SPORT – NIE REKREACJA

Branża fitness jest jedną z najbardziej dotkniętych pandemią. Po wiosennym lockdownie siłownie otwarły się w czerwcu, czyli i tak okresie niezbyt dochodowym dla branży. **W październiku ponownie je zamknięto. Jak sobie radzą i jakie są perspektywy?**

Alicja Jurasz

W połowie ubiegłego tygodnia ponownie otworzyła się Strefa Ruchu w Tarnowskich Górach. Taką możliwość daje zapis o prowadzeniu zorganizowanych zajęć w ramach współzawodnictwa sportowego lub wydarzeń sportowych. To jedyny ratunek dla branży. – Każda osoba, która nas odwiedza i chce uprawiać sport, musi wypełnić oświadczenie i zadeklarować cel treningowy. Obecnie w klubach nie ma miejsca na rekreację, tylko na sport, choćby amatorski. Żeby otworzyć klub, musieliśmy przeorganizować się od strony formalnej, wprowadzić zmiany w regulaminie i procedurach obsługi klubowiczów. Zapraszamy wszystkich amatorskich sportowców – mówi manager Strefy Ruchu w Tarnowskich Górach Paweł Maroczkaniec.

Zajęcia sportowe w Strefie Ruchu to harmonogramy i siatki godzinowe. I ćwiczenia na siłowni, i w salach prowadzą instruktorzy w zorganizowanych ekipach. Trwają 45 minut, żeby był czas na bezkolizyjną wymianę grup i dezynfekcję.

– Nie ma społecznego przyzwolenia na lockdown. Ludzie chcą ćwiczyć i nie boją się. Codziennie pisali do nas, że chcą wrócić na zajęcia i oczekują od nas działania. Tymi opiniami była podyktowana decyzja o otwarciu w nowej formie. Mają na to wpływ również nastroje w branży. Nawet dużych sieci nie stać na to, żeby kluby były znowu zamknięte. Z drugiej strony obostrzenia są nielogiczne i branża nie potrafi się z nimi zgodzić – mówi Paweł Maroczkaniec.

Jak informuje Polska Federacja Fitness, obecnie w Polsce jest czynne ok. 900 obiektów z sektora fitness, co stanowi ok. 30 proc. w skali kraju. Większość z tych obiektów ma obecnie frekwencję na poziomie 25 do 30 proc. Przy zachowaniu pełnych kosztów utrzymania trudno mówić o zysku czy dłuższej możliwości funkcjonowania w ten sposób.

W stronę on-line i branży beauty

– Kto nie spodziewał się jesienią „powtórki z rozrywki", chyba był szaleńcem. Dlatego przygotowywaliśmy się pół roku do drugiej fali. Cieszymy się, że nie ma całkowitego zamknięcia. Zdecydowanie branża jest tym rokiem zmęczona, można go tylko przetrwać. Nie jest to łatwa sytuacja – mówi Klaudia Sobczyk, trenerka i właścicielka sieci klubów fitness oraz gabinetów krioterapii estetycznej. W branży fitness działa od ponad 20 lat, ale właśnie w tym roku musiała zdecydować się na spore zmiany, spowodowane pandemią i funkcjonowaniem w nowej rzeczywistości. Odeszła od typowej siłowni i klubu fitness, i rozszerzyła działalność. Aktualnie promuje klub on-line, treningi EMS, personalne, medical i gabinet krioterapii estetycznej. – Uznałam, że jeśli chcę funkcjonować i zarabiać, muszę dostosować biznes do rzeczywistości, zmienić go, bo nie wpiszę się w obostrzenia – zaznacza.

Taki tłok na zajęciach jogi to już przeszłość i nieprędko będzie można ćwiczyć w tak dużej grupie

FOT. PIXABAY.COM

Dla przykładu – kiedyś w jej klubie mogło ćwiczyć kilkadziesiąt osób, po uwzględnieniu obostrzeń liczba zmalała do góra 5. Do tego instruktorzy i recepcja. – Zdecydowałam się na połączenie z branżami beauty i medyczną. Po pierwsze wydają się odporniejsze na nowe obostrzenia, dają więc bezpieczeństwo mnie i pracownikom. Po drugie, zamknięcie w domu fatalnie działa nie tylko na kondycję, ale też psychikę i samopoczucie. Wiele osób już odczuwa skutki tego roku. Wsparcie w tych dziedzinach będzie poszukiwane – zaznacza.

Klientów do treningów w sieci przyzwyczajała już wiosną. Wtedy były darmowe. Z czasem powstał klub wirtualny, który ma 159 członków. Nie tylko z okolic, ale też z Katowic, Tychów, a nawet Włoch i Niemiec. Wkrótce rusza platforma internetowa. Klaudia Sobczyk przyznaje, że konkurencja w sieci jest ogromna i nie jest łatwo się przebić. Lokalnie jest rozpoznawalna i łatwiej o klientów, ale teraz stara się dotrzeć z ofertą do osób, które jej nie znają.

Ponieważ prowadzi gabinety i kluby w kilku miastach, widzi, jak różnie lokalne rynki reagują na pandemię. Gliwice, gdzie działa strefa ekonomiczna, prężnie się rozwijają, co przekłada się na biznes. Również w Tarnowskich Górach jest nieźle. Wpływ epidemii widać, kiedy klienci rezygnują z terminów bo chorują albo trafiają na kwarantannę. Ale już w Rybniku, który o wiele wcześniej niż reszta kraju znalazł się w czerwonej strefie, sytuacja jest trudna.

– Nasza branża bardzo się zmieniła i ciężko będzie wrócić do stanu sprzed epidemii. Koncentruję się na początku przyszłego roku. Wszystkie działania są skierowane na 2021, żeby wystrzelić w lepszą rzeczywistość – zaznacza.

WYNIKI

▸ **III liga, grupa III, 16. kolejka:** Gwarek – Gorzów Wlk. odwołany. Mecz zaległy z 17.10 (rozegrany 4.11) Górnik II Zabrze – Gwarek 2:2. **W tabeli:** 1. Ruch Chorzów (38 pkt.),... 6. Gwarek (22).

▸ **IV liga, I grupa, 16. kolejka:** Siewierz – Ruch 1:0, Drama – Jaworzno 5:1. **W tabeli:** 1. Unia Kosztowy (33),... 8. Ruch (19),... 16. Drama (9).

▸ **V liga, grupa śląska I (Bytom):** Odra – Olimpia 2:3, Miedary – K. Góra 13:3, Górnik – Brzeziny Śl. 3:2, Strzybnica – Miechowice 2:2. Orzech – pauza.

1. Miedary	15	45	80-17
2. Odra	15	30	38-23
3. Boruszowice	15	23	38-41
4. Miechowice	15	21	38-38
5. Górnik	14	19	27-29
6. Orzech	14	18	29-32
7. Strzybnica	15	11	31-48
8. Brzeziny Śl.	14	11	23-31
9. K. Góra	15	5	16-61

▸ **Grupa II, (Częstochowa-Lubliniec) 16. kolejka:** Kalety – Golce 1:1. **W tabeli:** 1. KS Panki (34),... 3. Kalety (26).

▸ **Klasa A. Bytom:** Gwarek II – Połomia 5:0, Żyglin – Lasowice 6:1, Górniki – N. Chechło 1:0, Bobrowniki – Nitron 1:7, Ożarowice – Nakło Śl. 3:2, Świerklaniec – Tempo 5:2, Zbrosławice – Rozbark 1:7. Orkan – pauza.

1. Gwarek II	12	31	49-10
2. Żyglin	13	30	44-16
3. Rozbark	12	25	40-26
4. Nakło Śl.	12	24	46-23
5. N. Chechło	12	24	27-12
6. Ożarowice	13	23	43-21
7. Nitron	13	23	39-28
8. Górniki	13	19	25-31
9. Połomia	13	16	23-37
10. Tempo	14	14	28-38
11. Świerklaniec	13	12	25-45
12. Zbrosławice	13	12	18-37
13. Lasowice	13	9	20-52
14. Orkan	13	8	22-40
15. Bobrowniki	13	7	14-47

▸ **Klasa B. Bytom:** Andaluzja – Orzech II 0:1, S. Tarnowice – Koty 3:0, Nitron II – Górnik II 0:2, Nadzieja – Zgoda 4:1, K. Góra II – Wieszowa 1:4, Strzybnica II – Zendek 1:4. S. Góra – pauza.

1. Andaluzja	12	31	62-9
2. Orzech II	12	27	36-16
3. Nadzieja	12	24	49-24
4. S. Góra	12	23	41-23
4. Koty	12	21	35-28
6. Zendek	10	17	28-34
7. Wieszowa	10	16	31-20
8. S. Tarnowice	11	14	30-33
9. K. Góra II	12	13	24-48
9. Zgoda	12	11	20-40
11. Górnik II	11	10	18-37
12. Nitron II	11	5	14-35
13. Strzybnica II	11	1	6-47

▸ **Zabrze, 12. kolejka.** Świbie – Kamieniec 8:0, Ziemięcice – pauza. **W tabeli:** Ornontowice II (28),... 11. Kamieniec (9),... 13. Ziemięcice (7).

▸ **Klasa C.** Łubie – Żernica II 4:0. **W tabeli:** 1. Borowa Wieś II (30),... 5. Łubie (13). **(AJ)**

Bieg i marsz dla Lenki

W sobotę, 21 listopada, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Piekarach Śląskich oraz Stowarzyszenie Lecymy Durś organizują charytatywny 12-godzinny maraton biegowy i nordic walking dla Lenki. Dziewczynka choruje na nowotwór i potrzebuje kosztownego leczenia w postaci immunoterapii.

Zmagania uczestników polegać będą na pokonywaniu pętli o długości 5 kilometrów. Każdy może pokonać wyznaczoną trasę tyle razy, na ile starczy mu sił. Uczestnicy wystartują ze stadionu MOSiR przy ul. Olimpijskiej 3, a trasa przebiegać będzie w lesie Dioblina.

Wpisowe wynosi 20 zł, płatności w dniu zawodów. Pieniądze należy wrzucać do puszki fundacji, która wspiera Lenkę.

Zapisy przez stronę www.elektronicznezapisy.pl na konkretne godziny: 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16 i 17 przyjmowane są do czwartku, 19 listopada.

Osoby, które w ciągu całego dnia przebiegną lub przejdą najwięcej kilometrów, zostaną dodatkowo wyróżnione. Jedna osoba może wystartować kilka razy, a wyniki zostają zsumowane. **(AJ)**

eprasa.pl 97e0c9c78f

Tarnogórskie przedszkolaki ćwiczyły on-line

W Veoliadzie wzięło udział przedszkole nr 11

FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORA

Karate, baseball, koszykówka, lekkoatletyka, pływanie i taekwondo – to dyscypliny olimpijskie, które w trakcie Veoliady – Olimpiady Przedszkolaków najmłodsi poznali on-line. W zmaganiach brały udział placówki z 10 miast, w tym 14 tarnogórskich przedszkoli.

W gronie wyróżnionych było też Przedszkole nr 1 w Tarnowskich Górach

FOT. ARCHIWUM

Veoliada jest realizowana w ramach Sportowej Akademii Veolia Junior (Sav Junior). To odpowiedź na zwiększający się problem małej aktywności fizycznej dzieci. Celem projektu jest wyposażenie przedszkolaków w podstawowe umiejętności ruchowe, dzięki którym dzieci będą sprawne, rozwiną też kompetencje społeczne potrzebne do funkcjonowania w grupie. Chodzi również o zbudowanie nawyku codziennej aktywności fizycznej oraz podniesienie świadomości rodziców w tym zakresie. Sportowa Akademia Veolia Junior realizowana jest w Tarnowskich Górach w partnerstwie z urzędem miejskim.

W tym roku, ze względu na sytuację epidemiologiczną, projekt realizowany był w sieci. W czasie wakacji przedszkola z 10 miast w Polsce, w tym z Tarnowskich Gór, brały udział w olimpiadzie. Każdemu z tygodni Veoliady przypisana była inna dyscyplina. Placówki otrzymały gotowe materiały do pracy z dziećmi – filmiki z zabawami ruchowymi i karty pracy, które zachęcały dzieci do ruchu. Projekt podsumowano pod koniec października. Maskotka Sav Junior – SAVuś odwiedziła każdą placówkę, by na ręce dyrekcji złożyć gratulacje, dyplomy i certyfikaty dla zaangażowanych nauczycieli.

(AJ)

Zajęcia sportowe dla dzieci

UKS Przedszkole Piłkarskie Brasil zaprasza wszystkie dzieci do udziału w bezpłatnych zajęciach sportowych. Mają odbywać się w każdą sobotę w Czekanowie i w Tarnowskich Górach.

– W związku z sytuacją, jaka obecnie występuje w szkołach, wiele dzieci zostało pozbawionych możliwości uprawiania sportu. Zapraszamy na zajęcia – bez względu na przynależność klubową czy płeć. Mile widziane są dziewczynki. Zajęcia poprowadzą trenerzy naszej akademii – zachęca trener Sylwester Kurek. Zajęcia mają odbywać się w każdą sobotę o godz. 12 w Centrum Sportu w Czekanowie, przy ul. Zielonej 4. Natomiast w Tarnowskich Górach o godz. 14 na orliku „Kolejówki". Wstęp wolny.

(AJ)

NIERUCHOMOŚCI

W Tarnowskich Górach do wynajęcia kawalerka. Tel. po 14.00: 662 402 509

Mieszkanie w Tarnowskich Górach kupię. 698 293 737

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Dom do remontu w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Do wynajęcia pokój, Tarnowskie Góry. 663 925 856

Kupię mieszkanie do remontu w Tarnowskich Górach lub okolicy. 660 726 494

Kupię działkę budowlaną w Piekarach Śląskich lub Tarnowskich Górach. 515 393 082

Sprzedam mieszkanie na osiedlu Przyjaźń, I piętro, około 50 m kw. Kontakt w godzinach 18-20 pod nr. tel. 603 075 901

Gwarek Biuro ogłoszeń
czynne:
poniedziałek 8-15
wtorek 9-16
środa 9-16
czwartek 9-16
piątek 9-15
reklama@gwarek.com.pl

Ogródek działkowy kupię. 698 293 737

Woźniki, pokój do wynajęcia, seniorzy, spokój, las, grzyby. Tel. 53 538 31 18

Sprzedam mieszkanie na Osiedlu Przyjaźń, I piętro, około 50 m kw. Kontakt w godzinach 18-20, pod nr. tel. 603 075 901

Sprzedam mieszkanie do remontu, 24 m kw. w Radzionkowie. Tel. 32 285 37 85 w godz 8.00-15.00

Rencistka szuka mieszkania do wynajęcia. 537 319 789

Kupię mieszkanie (parter, I piętro) w centrum Tarnowskich Gór. 534 599 624

RÓŻNE

Bardzo tanio, używane meble kuchenne sprzedam. 607 920 427

MOTORYZACYJNE

Kupię części do starych motocykli, motorowerów, literaturę. 608 752 878

Kupię garaż murowany w Tarnowskich Górach. 601 415 495

Kupię stare motocykle i motorowery. 794 685 436

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

Garaż murowany w Tarnowskich Górach kupię. 698 293 737

MATRYMONIALNE

Wolny, lat 58, pozna samotną panią. Tylko SMS po 15.00. Tel. 668 438 235

Pan pozna panią do stałego związku. 783 633 450

SZUKASZ ELEKTRYKA?
571-752-475

Firma budowlana poszukuje pracowników ogólnobudowlanych. Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Praca przez cały rok. Kontakt: praca@pol-and.pl, **tel. 500-695-098.**

Firma budowlana poszukuje pracowników na stanowisko BRYGADZISTA. Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Praca przez cały rok. Kontakt, mail: praca@pol-and.pl, tel. 500–695–098.

WYPEŁNIJ ANKIETĘ

Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach ponownie ubiega się o Europejski Znak Jakości Zarządzania w Samorządzie Terytorialnym (więcej informacji: www.frdl.org.pl/eloge).
Certyfikat jest dowodem na stosowanie przez jednostki samorządowe w praktyce zasad wynikających z Europejskiej Strategii na rzecz Innowacji i Dobrego Rządzenia na Poziomie Lokalnym. Cały program oparty jest na 12 zasadach dobrego zarządzania w lokalnej administracji. Odznaczenie przyznawane jest na dwa lata, a tarnogórskie starostwo zdobyło je po raz pierwszy w 2018 roku.
Zapraszamy bardzo serdecznie do podzielenia się Państwa opiniami na temat działalności naszego samorządu.
Wypełnienie ankiety powinno zająć od 5 do 10 minut.
Państwa udział w badaniu jest niezbędny do prawidłowego złożenia wniosku.
Badanie jest anonimowe - nie ma możliwości identyfikacji odpowiedzi, których Państwo udzieliliście. Wyniki będą analizowane i prezentowane wyłącznie w zbiorczych zestawieniach.
Link do ankiety:
https://tarnogorski-obywatel.webankieta.pl/

eprasa.pl 97e0c9c78f

bomar www.bomar-stacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

TARNOWSKIE GÓRY
ul. Nakielska 47,
tel. 668 023 744
ul. Doniecka 3g
32/384 00 84
ul. Zagórska 96b
606 546 158

TĄPKOWICE
ul. Zwycięstwa 1h,
tel. 608 579 279

Serwis - opony - klimatyzacja - zbieżność (osobowy - TIR)

SKUP SAMOCHODÓW
Płatność gotówką
730-545-060

AUTO SKUP 24h gotówka natychmiast.
790-790-874

Zima! Sprawdź płyny

auto grześ

wymiana oleju, klimatyzacja, hamulce, diagnostyka komputerowa

www.autogrzes.pl

Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

Wyprzedaż mebli biurowych.
511-723-189

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

- transport do 3.5 t
- kompleksowe przeprowadzki
- wynajem busów 9 osobowych
- przewóz osób

PRZYBYŁA TRANSPORT
ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

AUTO SKUP
kupię każdy samochód osobowy, dostawczy.
509-796-001, 798-835-341

USŁUGI TOKARSKO-FREZERSKIE
Obróbka metali oraz tworzyw sztucznych
Tarnowskie Góry **603-178-477**

KRYCIE DACHÓW PAPĄ TERMOZGRZEWALNĄ, OBRÓBKI BLACHARSKIE.
Tel. 607-049-023.

POMOC W REJESTRACJI POJAZDÓW KRAJOWYCH I Z UE
(Akcyza, VAT 24, tłumaczenia, przegląd, rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

Sprzedam ziemniaki, warzywa, zboże, siano, słomę, marchew paszową i buraki pastewne.
662-794-643

Firma budowlana poszukuje pracownika na stanowisko **ELEKTRYK.**
Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Kontakt:
praca@pol-and.pl;
500-695-098

WĘGIEL Bobrowniki Śląskie (Dolomity, Kopalniana 82)
Tel. 32-285-17-45, 604-251-332

PELLET (jasny workowany 15 kg) 870 zł tona

ORZECH	od 720 zł
KOSTKA	760 zł
EKO GROSZEK 5% popiołu	790 zł
WĘGIEL workowany (20 kg eko groszek i orzech)	

KRUSZYWA BUDOWLANE I DROGOWE, PIASEK, ŻWIR, ZIEMIA

DACHY KOMPLEKSOWO 510 311 321
WYCENA, MONTAŻ, MATERIAŁY, OBRÓBKI, RYNNY, PAPY, DACHÓWKI, WSZYSTKIE POKRYCIA, WIĘŹBY

KRYCIE PAPĄ, GONTY.
667-025-967

Veolia Południe Sp. z o.o.
ul. Zagórska 173, 42-600 Tarnowskie Góry sprzeda:

- budynek o powierzchni **664,4 m²** po wymiennikowni ciepła wraz z gruntem o powierzchni **865 m²** przy ul. Poczdamskiej w Tarnowskich Górach,
- budynek o powierzchni **839,6 m²** po wymiennikowni ciepła wraz z gruntem o powierzchni **687 m²** przy ul. Saperów w Tarnowskich Górach.

Tel. kontaktowy: 602 529 907

VEOLIA

Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry

ogłasza

przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Tarnowskich Górach przy ul. Olimpijczyków

Lp.	Numer działki	Powierzchnia nieruchomości w ha	Cena wywoławcza w [PLN]	Wadium w [PLN]	Numer księgi wieczystej
1.	1118/19	0,4322	470.000,00	94.000,00	GL1T/00053052/4
2.	1119/19	0,6147	636.000,00	127.200,00	GL1T/00053052/4

Przetargi odbędą się w Urzędzie Miejskim w Tarnowskich Górach, przy ul. Sienkiewicza 2, pokój nr 40, w dniu 15 grudnia [wtorek] 2020 r.

- działka nr 1118/19 o godz. 12.00
- działka nr 1119/19 o godz. 13.00

Wadium:

wpłaty wadium w formie pieniężnej, należy dokonać przelewem na rachunek Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach - Santander Bank Polska S.A. Numer 37 1090 1825 0000 0001 4381 6475

- w terminie do dnia 9 grudnia 2020 r. z zaznaczeniem „wadium na przetarg na działkę nr ……, imię i nazwisko lub nazwa firmy".
- za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na rachunek Urzędu Miejskiego.

Do wylicytowanej ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Pełna treść ogłoszenia o przetargach została zamieszczona na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach w Biuletynie Informacji Publicznej (adres strony: bip.tarnowskiegory.pl) oraz na tablicy ogłoszeń Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego przy ul. Sienkiewicza 2, I piętro.

Bliższych informacji dotyczących przetargów udziela się w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Referacie Gospodarki Mieniem Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach ul. Sienkiewicza 2 (I piętro pokój nr 53), lub pod numerem telefonu 32-39-33-715 lub 32-39-33-717.

Podejmę współpracę w charakterze INSPEKTORA ROBÓT SANITARNYCH, KOORDYNATORA w zakresie instalacji i sieci.
Posiadam uprawnienia budowlane w zakresie instalacyjno-inżynieryjnym.
Tel. 607-224-559.

Łazienka kompleksowo. Remonty mieszkań.
507-055-024

POGOTOWIE KOMPUTEROWE
Naprawa komputerów i laptopów
Porady telefoniczne GRATIS!
ZADZWOŃ
530-004-530

Firma Nadzory i Koordynacja Budów AG z siedzibą w Tarnowskich Górach poszukuje BRYGADZISTY / MAJSTRA dla 4-5 osobowej brygady ogólnobudowlanej w ramach modernizacji, remontu obiektów użyteczności publicznej.

Wymagania:
- min. 3-letnie doświadczenie w pracy na budowie,
- znajomość zasad BHP,
- prawo jazdy kategorii B,
- gotowość do pracy w delegacji.

Oferujemy:
- konkurencyjne wynagrodzenie,
- ciągłość zleceń,
- stałe zatrudnienie,
- zapewnienie profesjonalnej odzieży i sprzętu.

Obowiązki:
- nadzór i organizacja pracy brygady budowlanej,
- zaopatrzenie i kontrola dostaw materiałów na teren budowy,
- codzienna kontrola jakości i terminowości wykonywanych prac,
- nadzór nad przestrzeganiem zasad BHP oraz powierzonym sprzętem.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV z opisem doświadczenia oraz zakresu wykonywanych prac na adres e-mail: agnieszkagwozdz71@gmail.com.

eprasa.pl 97e0c9c78f

TRANSCOMPLEX
SERVICE

SERWIS
OPONY
OLEJ+FILTRY
KLIMATYZACJA

MYJNIA
OSOBOWA
CIĘŻAROWA

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
WSZYSTKICH POJAZDÓW

Tarnowskie Góry Ul. Grzybowa 90
tel: 666 462 997

Restauracja DANUSIA

Oferujemy organizację:
wesel, komunii i innych
przyjęć okolicznościowych. Noclegi.
Zapraszamy!

Tarnowskie Góry, ul. Szczęść Boże 85,
tel. 603 966 537, 505 597 825
www.restauracjadanusia.pl

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
„CHEMIK"
w Tarnowskich Górach

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
W FORMIE LICYTACJI USTNEJ
na ustalenie stawki czynszowej najmu lokalu mieszkalnego
położonego w Tarnowskich Górach
przy ul. Armii Krajowej 6/22
o pow. użytk. 37,00 m kw. - I piętro.

Stawka czynszowa wywoławcza 20,00 zł/m kw.
Postąpienie 10% wysokości wywoławczej stawki czynszowej.
Wadium - 300,00 zł.

Przetarg odbędzie się **w dniu 24.11.2020 r. o godz. 12.00**
w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „CHEMIK"
w Tarnowskich Górach przy ul. Kościelnej 87.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest
wpłacenie wadium w kasie Spółdzielni **do dnia 20.11.2020 r.,**
a także złożenie pisemnego oświadczenia o posiadaniu
stałego źródła dochodu
oraz o zapoznaniu się z regulaminem przetargowym
i stanem technicznym lokalu.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela
dział członkowsko-lokalowy pod numerem telefonu 32 390 35 42.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo odwołania przetargu
bez podania przyczyny.

Prywatny Gabinet Lekarski Chirurgiczno - Proktologiczny
Specjalistyczna Praktyka Lekarska
lek. med. Krzysztof Werminski
Specjalista Chirurgii Ogólnej

42-680 Tarnowskie Góry
ul. Starowapienna 32
www.chirurg-tg.pl

Rejestracja telefoniczna po godz.16:00
tel. 577 642 224

- Konsultacje chirurgiczne i proktologiczne
- Dermatoskopia
- Leczenie hemoroidów metodą Barrona
- Usuwanie zmian skórnych, kaszaków i tłuszczaków wraz z badaniem histopatologicznym
- Drobne zabiegi chirurgiczne. Zmiany opatrunków
- Szycie ran powierzchownych
- Zaopatrywanie zmian ropnych
- Terapia podciśnieniowa
- Zabiegi kriochirurgiczne: usuwanie włókniaków, brodawek i odcisków
- Leczenie trudno gojących się ran: owrzodzeń, odleżyn, stopy cukrzycowej
- Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych:
  - przepuklin pachwinowych i pępkowych
  - kamicy pęcherzyka żółciowego - laparoskopowo
  - guzów piersi
  - żylaków kończyn dolnych
  - żylaków odbytu

eprasa.pl 97e0c9c78f